

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „ORE-DOWNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartalnie 5.40 zł, na pocztach, przez listowego w dom 6.48 zł. — Miesięcznie 1.80 zł, przez listowego w dom 2.16 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 do 12 przed południem i od 1 do 6 po poł. Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.



Adres  
redakcji i administracji  
ulica Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

10 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 30 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-iej stronie 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 5 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadhagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań. Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 21.

BYDGOSZCZ, wtorek, dnia 27 stycznia 1925 roku.

Rok XIX.

## Upadek Trockiego.

Centralna Komisja Kontroli partii komunistycznej uchwaliła na ostatnim swoim zebraniu dać dymisję Trockiemu z posady prezesa rewolucyjnego wojennego Komitetu.

„Times” w jednym z ostatnich swych numerów wypisuje taki nekrolog temu żydowskiemu carowi Rosji:

„Trocki otrzymał urzędownie dymisję. Należało się tego spodziewać po kampanji, jaką od dwóch miesięcy prowadzi przeciwko niemu rosyjska partja komunistyczna. Dziwić się tylko można, że go wprzód nie usunięto z wpływowej posady prezesa rewolucyjnego wojennego komitetu. Ale znamiennem jest, że usunięto go w chwili, gdy Sowjety przygotowują się do uroczystego obchodu pierwszej rocznicy śmierci Lenina (21. styczeń). Dla wszystkich Rosjan, a nawet i dla wielu w Europie, bolszewizm wciął się w te dwa nazwiska: Lenin i Trocki. Lenin umarł, a Trocki był wysłany zrazu do Krymu jako chory, dziś zaś uznany jest jako niebezpieczny przeciwnik bolszewizmu i z tego powodu otrzymał dymisję z posady, na której miał najwyższą kontrolę nad czerwoną armją. Więc coż pozostaje z bolszewizmu? Pozostają wierni uczniowie Lenina, a także Kamieniew, który w sam czas stanął na posterunku do sprawowania kontroli. Wszyscy oni przyznawali Trockiemu talent organizacyjny i zdolność oratorską, uważany on też był za doradcę Lenina w krytycznych momentach. Swój drogą został on bolszewikiem dość późno. W czasach, gdy żył na emigracji w Szwajcarii, należał do partji Mięszewików i był stałym i zdecydowanym przeciwnikiem bardzo wówczas nielicznej sekty Bolszewików. Przystąpił do nich dopiero w 1917 roku na kilka miesięcy przed tym zamachem stanu, który postawił Bolszewików na czele władzy w Rosji. Wtedy oddał partji bolszewickiej wielkie usługi. Przez jakiś czas był komisarzem do Spraw Zewnętrznych i brał udział w rokowaniach nad traktatem pokoju w Brześciu Litewskim. Potem zrobiono go komisarzem wojennym i on z całą energią rzucił się do organizowania Czerwonej Armji. Przemawiał na wiecach, pisał artykuły i okólniki, organizował, jeździł w momentach tragicznych na wszystkie najbardziej zagrożone punkty. Był on wtedy najbardziej skrajnym ze wszystkich najskrajniejszych, tak że Lenin zawsze go szycanował, iż jest romantykiem.

Od czasu choroby Lenina, która zakończyła się śmiercią rok temu, Trocki przeszedł zrazu dyskretnie potem coraz jawniej do opozycji przeciw najbardziej wpływowym członkom Centralnego Komitetu partji komunistycznej i stronnikom Lenina, przeciw Zinowiewowi i Staliniowi, a także przeciw Kamieniewowi. Głucha walka trwała prawie cały rok i w końcu Trocki wyjechał do Krymu na kurację. Wrócił przed kilku miesiącami i zaczął znowu przeciw nim pisać. Ogłosił broszurę, którą natychmiast skonfiskowano, a w której wypowiedział swoje zapatrywania na krytyczny okres 1917 roku, kiedy to Bolszewicy dobijali się władzy. W broszurze tej otwarcie skrytykował postępowanie niektórych członków Centralnego Komitetu, a w tej liczbie i owa trójka hultajska. W listopadzie

## Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie

wzniesiony zostanie pod arkadami pałacu Saskiego.

Warszawa, 26. 1. (PAT.) Rada Ministrów uchwaliła wnieść niezwłocznie pod arkadami pałacu Saskiego „Grób Nieznanego Żołnierza”. Uchwalała ta jest zgodną z intencją prezydenta Rzeczypospolitej. Realizację powyższego postanowienia przekazano Ministerstwu Spraw Wojskowych. Odnośne prace są już w toku. Grób zostanie wzniesiony według projektu artysty-rzeźbiarza Ostrowskiego. Wszystkie stowarzyszenia i instytucje społeczne, które dotychczas zajmowały się sprawą wzniesie-

nia „Grobu Nieznanego Żołnierza”, zostaną na dwa miesiące przed odstonięciem pomnika zaproszone do przedstawienia swych dezyderatów i wniosków co do urządzenia uroczystości. Sprawa wzniesienia na placu Saskim „Pomnika Wolności” nie została jeszcze przesądzona i jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań Komitetu Wzniesienia Pomnika Bojownikom o Niepodległość Ojczyzny, któremu przewodniczy generał broni Józef Haller.

## Uroczyste przyjęcie posła polskiego w Moskwie u Kalinina.

Moskwa, 25. 1. (PAT.) Dnia 23 stycznia, o godzinie 14-ej poseł Kętrzyński złożył swe listy uwierzytelniające prezydentowi Cika Z. S. R. R. p. Kalininowi. Uroczystość odbyła się na Kremlu według przepisanej ceremonjału. Poseł Kętrzyński wygłosił przemówienie w którym dał wyraz pokojowym dążeniom Polski oraz chęci uregulowaniu wszystkich spornych spraw w jaknajkrótszym czasie i ku zadowoleniu obu stron. Prezydent Kalinin odpowiedział, że dążenia rządu polskiego, zmierzające do rozwoju dobrych sąsiedzkich stosunków pomiędzy dwoma sąsiadującymi państwami, znajdują u rządu związkowego należyte zrozumienie i całkowite poparcie. Wzajemne dążenia obu naszych państw do odbudowy ich dobrobytu gospodarczego, czego zasadniczą podstawą jest bezwzględne utrzymanie pokoju niewątpliwie dopomogą do umocnienia dobrego sąsiedzkiego współzycia Z. S. R. R. i Rzpl. polskiej.

Mam niezłomną nadzieję, że przeszkody, które w przeszłości utrudniały osiągnięcie tego wysokiego celu, będą w bliskim czasie

ostatecznie usunięte i przedawnione i że stosunki gospodarcze między obu państwami będą się rozwijały w ramach lojalnie i ku obustronnej korzyści rozstrzyganych zagadnień naszych ogólnych wzajemnych stosunków.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających prezydent Kalinin udzielił posłowi Kętrzyńskiemu prywatnej audjencji. Na uroczystości uczestniczyli następujący członkowie Cika: pp. Enukidze, sekretarz prezydium Cika, p. Ter-Gabrielan, p. Orachelaszwili, prezes rady komisarzy ludowych zakaukaskiej federacji oraz komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin. Prócz tych obecni byli z sekretarjatu do spraw zagranicznych: kolegium sekretarjatu p. Kott, szef protokółu sekretarjatu p. Floriński, dyr. departamentu prawno-ekonomicznego p. Sabanin, naczelnik wydziału polsko-bałtyckiego p. Szejn oraz referenci spraw polskich pp. Orłów i Borkusiewicz. Posłowi Kętrzyńskiemu towarzyszyli członkowie poselstwa polskiego.

wybuchnęła burza przeciw niemu. Prasa sowiecka pełna była namiętnych artykułów przeciw Trockiemu pióra Kamieniewa, Zinowiewa i innych luminarzy komunistycznych. Wszystkie organizacje sowieckie zostały zawezwane do uchwalenia rezolucyj potępiających Trockiego i jego heretyckie zapatrywania. Pogardliwie pisano o nim jako o Mienszewiku, jako o zwolenniku małego burżuazstwa, jako o człowieku, który chce być „małym Napoleonem”. Przypuszczać należy, że klika Zinowiewa naprawdę go się bała i tych, którzy stali za nim. Jest także możebnem, że Trocki, który nie należy do ludzi nadmiernie odważnych, zaryzykował i zaatakował swych przeciwników, mniemając, że może liczyć na pewne poparcie. Zdaje się, że się przerachował. W każdym razie za dużo zużytkowano energii w ostatnich dwóch miesiącach, ażeby go zdyskredytować i reputację jego podreżać na szmaty. Na początku grudnia znowu ogłoszono go chorym i wyprawiono na południe. Plan ten jednak się nie udał, a wskutek tego oczernianie go przybrało jeszcze większe rozmiary, a nawet jego działalność w Czerwonej Armji została narażona na zarzuty. Nadeszła wręcz chwila, kiedy uznano, że możliwem jest usunąć go od armji. Pozostaje on dotąd członkiem

Centralnego Komitetu, ściśle podejrzwanym, i członkiem „Politbiura”.

Koniec końców był Trocki za długo w najciaśniejszym wewnętrznym kółku i posiada mnóstwo ważnych tajemnic. Nie łatwo takiego człowieka wyrzucić za drzwi i ogłosić, że jest wyklętym.

Poza temi wewnętrznymi sprawami, obecni rządcy Bolszewji mają także na polu międzynarodowym rozmaite trudności. Wybory w Anglii, które oddały konserwatystom ster państwa, były dla nich dotkliwym ciosem. Francja wprawdzie ich uznała i wysłała do Moskwy swego ambasadora, ale zaledwie ten ambasador przybył do Moskwy, kiedy Francja poleciła mu zaprotesować przeciw pismu Zinowiewa i mowie Kamieniewa. Wewnątrz państwa także powstają trudności. Żniwa ostatnie nie dopisały, a i przyszłe źle wróżą. Dla miast braknie zboża, o eksporcie zaś i mowy nie ma. Chłopi buntują się, w wielu wsiach wymordowali komunistycznych agentów. Rząd zwołał był do Moskwy zjazd delegatów chłopskich i po paru dniach zjazd ten nagle zamknięto.

Finansowe położenie Sowjetów jest tak smutne, że Sokolników, komisarz finansów, jest pełen trwogi. Niezadowo-

lenie jest dziś w Sowjeckiej Rosji piętnowane jako Trockizm, a ten Trockizm szerzy się z niesłychaną siłą. Być może, że Sowjety zdołają opanować to przesilenie, przez jakie teraz przechodzą, tak jak już nie jedno opanowali.

Dymisja, jaką dali Trockiemu, może także być dowodem, że są pełni nadziei. W każdym razie dla wszystkich stojących nazewnątrz Rosji, jest rzeczą wysoce interesującą, jak da sobie Bolszewizm radę po zejściu z widowni dwóch jego autorów, Lenina i Trockiego.

## Wicemarszałek Sejmu Zygmunt Seyda.

Warszawa, 25. 1. (PAT.) W dniu dzisiejszym po operacji ślepej kieszki zmarł pos. Zygmunt Seyda, wicemarszałek Sejmu.

Zmarły urodził się 18. VII. 1876 w Poznaniu. Studja ekonomiczne i prawnicze odbył na uniwersytetach w Niemczech i Szwajcarii. W roku 1908 wybrany został do Sejmu pruskiego, gdzie odważnie bronił interesów polskich. Godność tę piastował aż do rewolucji w Niemczech, poczem wróciwszy do kraju brał żywy udział w organizacji sądownictwa i administracji naszej, piastując do roku 1919 urząd wiceprezesa sądu okręgowego w Lublinie. Na stanowisku wiceministra b. dzielnicy pruskiej widzimy go aż do roku 1922, kiedy równocześnie był pełnomocnikiem Rządu do pertraktacji w sprawach górnośląskich. Ostatnio był on delegatem związku właścicieli hut i kopalń w Warszawie. Politycznie należał Zmarły do Związku Ludowo-Narodowego.

## Zjazd kupiectwa pomorskiego w Chełmży.

W dniu wczorajszym odbył się w Chełmży, jak nam przedstawiciel naszego pisma donosi, walny zjazd kupiectwa pomorskiego, w którym wzięli udział delegaci towarzystw kupieckich z Torunia, Grudziądza, Kowalewa, Chełmna, Wąbrzeźna, Golubia, Brodnicy i innych miast. Na zjeździe powzięto uchwałę bezwzględnego bojkotu targów gdańskich.

O przebiegu szczegółowym tego zjazdu napiszemy w najbliższym numerze.

## Wymiana 28 przemysłników.

W dniu 23 b.m. na odcinku granicznym wój. wolińskiego wymieniono 28 przemysłników rosyjskich, ujętych na naszym terytorjum. Władze rosyjskie przyjeły ich jako pochodzących z Rosji sowieckiej. Wymienionym wczoraj osobom nie opróżniono przemytu niedowodnionego.



## Kto się spóźnił

z odnowieniem przedpłaty za „Dziennik Bydgoski“ na dwa miesiące i nie zamówił pisma naszego w czasie do 25-go bm. u listowego może uczynić to teraz jeszcze w każdym urzędzie pocztowym. Upraszamy przeto zaabonowaniem nie zwlekać i pismo nasze zamawiać jak najprędzej.

Przedpłata na dwa miesiące wynosi już z odnośnieniem przez pocztę 4,32 zł.

### Briand za utrzymaniem ambasady francuskiej przy Watykanie.

Warszawa, 25. 1. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że sensacją wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych było przemówienie Brianda (radical-social) aprobujące politykę rządu w dziedzinie międzynarodowej, a wypowiadające się za utrzymaniem ambasady francuskiej przy Watykanie.

### Nowe trudności w Egipcie.

Kair, 25. 1. (PAT.) Na skutek ultimatum rządu angielskiego przeszło 300 urzędników zagranicznych, będących na służbie rządu egipskiego, zamierza opuścić Egipt już w roku bieżącym a nie jak było planowane w roku 1926 i 1927. Egipt stoi więc przed bardzo poważnym zagadnieniem, zwłaszcza ze względu na brak techników, i zmuszony jest angażować zagranicą siły urzędnicze na podstawie specjalnych umów przynajmniej do czasu wyszkolenia sił krajowych. (Depesza ta jest zredagowana niejasno. Niewiadomo, czy Anglia zmusiła rząd egipski, czy też urzędników do złożenia pracy. Red.)

### Walka Pasicza z Chorwatami.

Z Zagrzebia donoszą, że wypuszczeni przez władze sądowe na wolność członkowie chorwackiej partii republikańskiej zostali natychmiast przez policję uwięzieni i umieszczeni w więzieniu policyjnym. Wdrożono przeciwko nim nowe postępowanie karne na podstawie nowych materiałów.

(Powyższa wiadomość jest bardzo tendencyjna. Nowe materiały widocznie nie wiele są warte, jeśli Pasicz zamiast w ręce sądu oddał Chorwatów policji. Red.)

### Albańskie Zgromadzenie Narodowe.

Rzym. W Tiranie zebrało się 22 stycznia albańskie Zgromadzenie Narodowe, które zwołał zwycięski w walce z poprzednim Rządem Achmet Bej Kogul, ażeby utworzonemu przez siebie Rządowi dać podstawy konstytucyjne. Popierająca nowy Rząd większość Zgromadzenia składa się z serbofilijskich narodowych demokratów, rekrutujących się przeważnie z pośród mieszkańców nadgranicznych oraz ludności prawosławnej. Mniejszość zaś radykalno-demokratyczna, której przewodniczą Fan Noll, szef rządu poprzedniego, schronił się do Włoch, hołduje orientacji italo-filijskiej i rekrutuje się przeważnie z ludności wyznania rzymsko-katolickiego.

### Herriot zrywa z polityką Watykanu.

Paryż, 25. 1. (PAT.) Przemówienie Brianda wywołało wielkie zainteresowanie, dzienniki jednak zgodnie sądzą, że nie zmieni ono w zupełności punktu widzenia większości i rządu na sprawę zniesienia ambasady przy Watykanie. Herriot odpowiadając w izbie na przemówienie Brianda przypomniał stanowisko Stolicy Apostolskiej podczas wojny. Ponieważ Watykan wolał kierować się względami wielkiej polityki, rząd francuski ma prawo stanąć również na terenie politycznym. Herriot jest zdania, że z punktu widzenia zagranicznego ambasada francuska przy Watykanie nie przyniosła Francji żadnej korzyści. Kończąc swe przemówienie, Herriot powiedział: Zasadami, na jakich opierać się będą przyszłości społeczeństwa są: niezależność władzy świeckiej od duchownej i niezależność państwowa. Lewica stojąc dłuższy czas oklaskiwała premiera.

## Prędzej Moskwa zblednie... nim Warszawa zczerwienieje!..

### Dzielna odpowiedź polskiego żołnierza bolszewickiemu żołdakowi.

Od dłuższego czasu władze sowieckie rozpuszczają na terenie pogranicza polsko-sowieckiego kłamliwe wersje o rzekomym wybuchu rewolucji w Polsce. Wersje te częściowo przez tamtejszą ludność przyjmowane są za prawdziwe. W związku z tym nastrojem, zaagitowany 1 z żołnierzy granicznych zwrócił się do naszego posterunku granicznego niejakiego Borowego, st. szeregow-

ca K. O. P. z zapytaniem, które miasto w Polsce komuniści już zdobyli. Na nieoczekiwane pytanie st. szeregowiec Borowy udzielił dobitnej odpowiedzi: „Prędzej Moskwa zblednie, nim Polska zczerwienieje“. Skonfundowany odpowiedzią krasnoarmiejec wycofał się z pasa pogranicznego, zaprzestając rozmowy z polskim żołnierzem.

### Ksiądz Cieszkowski gromi kupę bandytów.

#### Sam jeden zasypuje gradem kul napastników i zmusza ich do ucieczki.

Z Wołynia donoszą: Dnia 22 bm. na plebanję we wsi Horow w pow. kowelskim napadła banda dywersantów, złożona z 5 uzbrojonych opryszków. Gdy bandyci wpadli do gabinetu księdza zostali zasypani gradem kul. Ks. Cieszkowski nieugięty się bowiem napastni-

ków z dobytym rewolwerem zmusił bandytów do ucieczki. Zrabował ten, podczas którego nic bandyci zrabować nie zdołali, wykazał, że dzielna postawa jednostki jest najlepszą bronią przeciwko płatnym najemnikom bandyckim sowieców.

## Porwanie polskiego posterunkowego przez bolszewików.

### Sowiety od porwanych zasięgają języka i proponują ich jako jeńców do wymiany.

Dnia 23. b. m. władze Korpusu Ochrony Pogranicza, rozprawiając posterunki wzdłuż odcinka granicznego w powiecie krzemienieckim zauważyły brak naszego posterunku. Najprawdopodobniej został on żywcem porwany przez bolszewików i uprowadzony w głąb terenu rosyjskiego. Wypadki takie zdarzały się już niejednokrotnie. Dochodzenia w tej sprawie zostały podjęte. Należy wyjaśnić, że agenci G. P. U. sowieckiego chcą wyciągnąć informacje o dyslokacji oraz ostatnich instrukcjach, wydawanych służbie granicznej, uciekając się do prymitywnego środka po-

rywania żywem ludzi. Niezależnie zaś od tego sowieci w ten bezczelny sposób mnożą sobie ilość zakładników, przeznaczonych do wymiany, ujętych przez władze polskie przestępców politycznych poddanych rosyjskich. O mordowaniu porwanych nie było dotychczas wiadomości. Natomiast ustalony został jeden fakt, iż plutonowego K. O. P. uprowadzonego w swoim czasie przez bolszewików za kordon osadzono w areszcie G. P. U. gdzie został on postrzelony przez wartowników w chwili próby ucieczki.

## Dyplomatyczne zwycięstwo sowieców w Azji.

### Zaniepokojenie Stanów Zjednoczonych.

„United Press“ donosi z Waszyngtonu, że wpływowe koła departamentu wojny i marynarki, które doradzały porozumienie z Rosją w kwestji Dalekiego Wschodu, uważają układ rosyjsko-japoński jako przejście Japonii do obozu przeciwnego Stanom Zjednoczonym.

„Matin“ pisze, że dokładne zbadanie postanowień układu japońsko-sowieckiego będzie niesłychanie interesujące, ponieważ oprócz klauzuli o charakterze ściśle lokalnym, układ zawiera — zdaje się — klauzule ogólne wielkiej wagi, jak np. wzajemne zobowiązanie nie zawierania układów

z trzecim mocarstwem na szkodę jednej ze stron układających się, co pociąga za sobą to, że na wypadek konfliktu, spowodowanego przez sowieci w Europie lub Azji, Japonia zajmie stanowisko życzliwej neutralności. (PAT.)

Układ ten zaniepokoić powinien także Europę, a raczej przedewszystkiem Polskę, oraz inne państwa z Rosją sąsiadujące. Zapewniwszy sobie neutralność Japonii i Chin, tem łatwiej Sowiety gotowe rzucić się na nas.

## Dla czego ustąpił rząd pruski?

### Premjer Brauns stwierdził, że Niemcy wywołały wojnę. — Wspólny front nacjonalistów z komunistami.

Berlin. (Wiad. wł.) W pruskim sejmie nacjonalisti wspólnie z komunistami urządzili obstrukcję, aby zmusić socjalistycznego premiera Braunsa do dymisji. W czwartek 22 bm. Brauns, przemawiając w sejmie, oświadczył, że winę załamania się siły Niemiec pod koniec 1918 r. ponoszą nacjonalisci, którzy podszczuwali naród niemiecki do wojny. Członek niemieckiej partii ludowej Stendel oświadczył, że jest to niesłychana rzecz, aby prezydent ministrów zarzucał swemu narodowi, że ponosi winę za wywołanie wojny światowej.

Prezydent ministrów Brauns powtórnie zabrał głos i oświadczył, że podtrzymuje swe twierdzenie, iż część narodu niemieckiego ponosi współwinę za wywołanie wojny światowej.

Po tem oświadczeniu prawica na znak protestu opuściła salę posiedzeń. Z kolei zabrał głos minister spraw wewnętrznych socjalista Sewering i oświadczył, że zarzucają mu zdradę stanu dlatego, że winę Niemiec w wywołaniu wojny światowej przedstawiał we właściwym świetle, lecz dziś jeszcze podtrzymuje swe twierdzenie, że cesarska wilhelmowska po-

lityka z r 1914 i jeszcze wcześniejsza była powodem wybuchu wojny światowej. Na sali powstał nieopisany hałas. Znowu część posłów opuściła salę. Prawica postawiła wniosek o wotum nieufności dla gabinetu Braunsa.

W piątek odbyło się głosowanie nad komunistycznym wnioskiem, wyrażającym wotum nieufności gabinetowi. Za wnioskiem oddano 221 głosów, przeciw również 221 głosów. Wobec tego zgodnie z regułą wotum wniosku został odrzucony. Za wnioskiem nacjonalistycznym, wyrażającym wotum nieufności trzem ministrom socjalistycznym, oddano 221 głosów za, a przeciw wnioskowi 218 głosów. Jest to większość niedostateczna, ponieważ do przyjęcia wniosku potrzebna jest połowa ustawowej liczby członków, tj. 225 głosów.

Po posiedzeniu plenarnem sejm pruski zebrał się centrowcy i socjal-demokraci na posiedzenie międzyfrakcyjne, na którym wyrażono zdanie, że gabinet Braunsa ze względu na wynik głosowania powinien ustąpić. Zaraz potem gabinet postanowił podać się do dymisji.

## Profesor Ibanez.

Ibanez jest a raczej był profesorem Uniwersytetu w Salamance w Hiszpanji. Wykładał tam języki starożytne, które chyba z nowoczesną polityką nie mają wspólnego. Ale Ibanez mimo to lubił wykłady swoje zabarwiać wynużeniami politycznymi, występując głównie przeciw dynastji królewskiej. Dyktator Hiszpanji Primo de Rivera pozbawił go zato katedry, a nawet Ibanezowi groził proces o zdradę stanu.



Ibanez nie czekając jednak na proces, uciekł do Francji, skąd podjął prawdziwą krucjatę przeciwko dynastji i Primo de Riverze. Rząd hiszpański rozpiął konkurs na opróżnioną po Ibanezie katedrę, ale uczeni hiszpańscy zobowiązali się między sobą, nie przyjmować tej katedry, której — zdaniem ich — rząd niesłusznie Ibaneza pozbawił.

Kampanja hiszpańskiego profesora przeciw rządowi rozogniła nareszcie umysł tak dalece że król hiszpański Alfons uznał za stosowne wystąpić w długim orędziu we własnej obronie, które zakończył jednak dyplomatycznym oświadczeniem, że niema do Ibaneza śladu, który działa bez wątplenia w najlepszych intencjach a został tylko w błąd wprowadzony przez ludzi złej woli. Mimo to walka toczy się dalej ku wielkiemu zaciekawieniu opinji publicznej, kto zwycięży: król czy profesor łaciny?

## Do naszych szanownych Interesentów Czytelników i Inserentów.

Z powodu częstych pomyłek, zachodzących na **tie fałszywego adresowania** listów kierowanych do naszego przedsiębiorstwa, upraszamy adresować:

Wiadomości, tj. korespondencje, ruch towarzyszy i t. p., przeznaczone dla redakcji:

### Redakcja

„Dziennika Bydgoskiego“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 326.

Telefon naczelnego redaktora 316.

Zamówienia (prenumeratę) na „Dziennik Bydgoski“, reklamacje pocztowe, listowne przesyłki ogłoszeń:

### Administracja

„Dziennika Bydgoskiego“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 315.

W sprawie druków, prac introligatorskich i wszelkich spraw urzędowych, sądowych i władz innych dotyczących Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc. i wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego“:

### „Drukarnia Bydgoska“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 315.



W rocznicę styczniową.

## Wielkopolska w roku 1863.

Z listów Pauliny Wilkońskiej.

(Dokończenie).

Z następnego listu, bez daty, dowiadujemy się o jakiejś kłesce w Konińskim i o obojętności niektórych obywateli. Obojętności, którą Wilkońska „bezczelnością” nazywa. Przytacza z opowiadania jednego z walczących, że bywali tacy, co czwórka przyjeżdżali, aby przypatrywać się toczącej się walce.

Następny list jest z Poznania (24 października). Donosi w nim Wilkońska o rozbięciu oddziału Zameczka i o paleniu się „biur” w Warszawie. Był to pożar ratusza dla zniszczenia ksiąg konspiracyjnych (18 października).

Z początku listopada są dwa listy: jeden bez daty, drugi pisany 2 listopada. W liście bez daty donosi Wilkońska o wciąż krążących pieszych patrolach pruskich, które „są niekiedy tak zbiedzzone i zgłodniałe, że ze łzami proszą o trochę ciepłego jedzenia. Oficerowie tutaj postępują dobrze i jak najprzyzwoiciej; czują zapewne przykre położenie swoje”.

W liście z dnia 2 listopada czytamy: „Co do onych wyroków śmierci na sześciu obywateli poznańskich, wiemy tylko to, co zagraniczne piszą dzienniki. Wymieniają dotąd: Guffroy — Działyńskiego — Kosińskiego. Nikt wszelako ani na chwilę nie przypuszcza, ażeby taki wyrok mógł zapaść. — O ile wiem, to prawnicy berlińscy twierdzą, że na więźniach naszych żadna nie ciąży wina. Być może, że wiadomość powyższa z jakiego źródła opozycji do gazet zagranicznych wypłynęła — albo też chciano tem nastroszyć Polaków!

„Guffroy i Działyński znowu na postów wybrani zostali. Izba zagwarantuje im wolność osobistą. Działyński oświadczył, że przybędzie — o Guffroy nie wiem. Była tam wielka opozycja przeciwko niemu — ale dla świętej jedności zgodzili się wreszcie wszyscy na jego wybór: zarzucono mu, że jest zwolennikiem Mierosławskiego. Po wystąpieniu tegoż przeciw Langiewiczowi i t. d. zmienił opinię swoją — jak mi mówiono — dziś nie wiem, jakie są jego zamysły, ale wiary w niego i na jedną nie tracę chwilę.” Zyskaliśmy w Poznańskim

15) Aleksander Guffroy i Jan Działyński na czele organizacji w Wielkopolsce. Stąd proces przeciw nim i wielu innym o Hochverrath. Wybrani postami w Środzie 28 października. Z przebywających w więzieniu berlińskim wybrano Nieogolewskiego, Szumana i Iskrzyckiego

jednego posła Polaka więcej — a nadto jeszcze i doktora Metziga, Niemca, ale najgorliwszego przyjaciela sprawy polskiej.” Do przyjaciół naszych zaliczamy także profesora Temme z Zurich — znam go osobiście. W r. 1849 — jako dyrektor sądu kryminalnego — był deputowanym na Sejm berliński... następnie siedział przez dwa lata w więzieniu w Münster; postradał urząd swój — a zostawszy wolnym, mieszkał w Wrocławiu i utrzymywał się z artykułów dziennikarskich i innych prac literackich. W r. 1852 wezwany został do Zurich jako profesor jurysprudencej. Powieści jego zamieszczone w „Gartenlaube” i t. p. są wiele zajmujące. Często wprowadza Polaków i wysławia ich pięknie.” Oddziały Zameczka i Sumińskiego rozprysnęły się chwilowo — ale bez strat znacznych, i co do ludzi i co do broni. Orlik zacyjny i dzielny (Cielecki) poddał się niewoli, ażeby ocalić 30 Poznańszan.”

„Równocześnie niemal z listem najszanowniejszego Pana odebrałam list od pana Karwickiego z Krakowa, w którym mi donosi o nieprzyjemności, jaka Pana na granicy pruskiej, a poprzednio na austriackiej spotkała — bez dalszych wszelako szczegółów. Cóż to za niesumienne postępowanie! Myślę, że należałoby się rzeczą tę do zagranicznych podać dzienników. Przeczytałam tu list Pański doktorowi Małeckiemu, szwagrowi Libelta. Szczęście prawdziwe, żeś Pan potrafił dostać się na granicę saską. Dzisiejsi zwierzchnicy w Prusiech jak gówny umyślnie rząd swój dyskredytowali.”

Ową nieprzyjemnością, jaka spotkała Kraszewskiego, było zatrzymanie go na granicy austriackiej w Szczakowie, kiedy jechał z Drezna do Galicji. Policja austriacka odstawiła go do granicy pruskiej gdzie go aresztowano. Jakimś „cudem” wy dostał się z rąk Prusaków, którzy go mieli wydać Moskalom. Jak ten cud bliżej wyglądał, nie wiemy.

16) Dr. Jan Metziga wydał w r. 1863 broszurkę: Die Polenfrage im wahren Interesse Europa's im Geiste der Civilisation beantwortet (Hamburg). I przedtem stałe bronił sprawy polskiej.

17) Yodocus Donatus Hubertus Tomme, autor licznych dzieł prawniczych i bardzo głośnych powieści kryminalnych + 1881.

18) 14 października pod Osówką. Polegli między innymi Francuz Gouchetant i Włoch Lemizza.

Listy Wilkońskiej z roku 1864 mało się już zajmują sprawami powstania. Dogrywało ono, dogorywały i nadzieje. Więc skarżyła się, że ją „rozpacza ogarnia, że nie ma do niczego ochoty i odwagi” — chciała się „zasklepić w skorupie jakiej”. Najwięcej obchodził ją los więzionych w Moabitie, w twierdzy poznańskiej, Chełmnie, Brodnicy...

Nie ustaly bowiem prześladowania pruskie: procesy, aresztowania, rewizje. Jak się te ostatnie odbywały, wiedziała Wilkońska z własnego doświadczenia.

„W piątek — pisała 3 maja 1864 — zryli cały las siekierecki. Była plechota, kirasjerzy, żandarmi. Obstawili wieś, drogi wszystkie i przez kilka godzin nikogo nie przepuszczali. W sobotę była rewizja we wsi, w gumnach i we dworze. Przetrzęśli wszystkie chałupy — zrewidowali każdą skrzynkę, szafkę, łóżko a nawet garnki. W stodole przekładali snopki jakimiś oskardami sześć do czterech łokci długimi, w śpichrzu przepychywali zboże i przekłówali ziemniaki. We dworze wzięli z latarniami do każdego zakątka na poddaszu i w suterynach; w śpiżarni rozmieszali makę i sól i plewy — a czynił to nawet sam oficer. Na dziedzińcu i w ogrodzie świdrowali ziemię i t. d. Gdwy przybyli, wyszłam na ganek, chcąc oficera uprzejmem ująć słowem — i zaczęłam, że „niemile ma polecenie” i t. d. — a on mi na to:

Ich thue das mit dem grössten Vergnügen. Już miałam na języku: Eine Menschenjagd? — Ile że dnia pierwszego chwycili w lesie dwóch biedaków, a w sąsiedztwie naszym dwóch należących do warstw niższych — ale zaczęłam zęby i później wymówiłam tylko: „Das kann ich nicht glauben”. Żołnierze narzekali, że dnem i nocą wypoczniku nie mają, a śmiały się ukradkiem z przesypania plew i maki — Rewizje takie bywają po trzy, po cztery razy w jednym miejscu. Przytem rozłaszała systematycznie, że denuncjacje wyszły od miejscowych ludzi i służby. To wszelako kłamstwo, bo ludzie tutaj, z małymi wyjątkami, są dobrzy i mają pewne pojęcie rzeczy...”

Na tym obrazku kultury pruskiej zamknęłam wyjątki z listów „przenajczyniejszej”.

Kazimierz Bartoszewicz.

których akompaniował muzyk p. Poklękowski. Ks. proboszcz Szwedowski nawiązując do hasła stowarzyszenia „Gorów!” wezwał członków do gotowości do pracy dla Boga, dla Ojczyzny i dla Stowarzyszenia. Humorystyczny obrazek sceniczny (Jak żydek niemy przemówił) świetnie został odegrany przez młodzieńców. Nie było końca okłasków. Wieczornica przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozwoju stowarzyszenia.

### Z Osieka.

(Korespondencja własna.)

„Niech żywi nie tracą nadziei!” można o tej grupie obywateli z Osieka powiedzieć, którzy zrozumieli nakaz chwili i wymagania, stawiane im przez resztę Polski. Kiedy przed rokiem jeszcze ruch towarzyszy prawie że nie istniał, i tylko ospali wiódł żywot, tak że nawet wniosek o rozwiązanie tutejszego Koła Powstańców i Wojaków był rozpatrywany, dzisiaj dzięki zapobiegliwości kilku obywateli zycie wre. Pokazała to wczorajsza uroczystość rocznicy przejęcia ziemi tej przez Wojska Polskie.

W uroczystym pochodzie wzięła udział nasamprzód szkoła miejscowa, lecz tylko katolicka. Tow. Sokół Kolarzy i Związek Powstańców i Wojaków ze swoimi sztandarami. Niestety, z powodu braku sali w miejscu (jest jedna, lecz jako należąca do Niemca będzie bojkotowana) uroczystości ta przy pochodniach odbyć się musiała na wolnym placu, przed dworcem. Po pochodzie, szereg mów patriotycznych otworzył p. Kaczmarek, przedstawiciel zarządu okręgowego tow. Powstańców i Wojaków, który wskazał na wagę tej chwili i nawoływał do dalszej pracy. Nastąpiło przemówienie przedstawiciela redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, które to pismo, rozumiejąc wagę krzepienia ducha narodowego na kresach, wysłał owego delegata w osobie p. red. Budnika. P. Szule, urzędnik kolejowy, wskazał, jak to nie powinniśmy się wzajemnie błotem obrzucać tylko zgoda i miłość powinny być naszymi wytycznymi. Rozrzewniające było przemówienie starego Sybiraka, z czcią i godnością wystąpił dla martyrum, które wycierpeli zesłańcy w roku 1863, nie zapominając nawet tam o swych obowiązkach dla narodu i społeczeństwa. W końcu mówił jeszcze p. Smolarek, prezes Związku Powstańców i Wojaków dziękując wszystkim za przybycie i przyczynienie się do uświetnienia tej uroczystości.

Przemówienie tego niewątpliwie, tak jak przeszły wszystkie, przyczyniło się do podniesienia własnej ambicji Polaka, mającego częstokroć trudne stanowisko wobec uragań „Horrenvolku” na kresach zachodnich.

Zebrańi wdzięczni byli, po rozradowanych twarzach można to było widzieć, za urządzenie pochodu, który pokazał, że duch polski na rubieżach zachodnich się z dnia na dzień wzmacnia, że za pomocą wytrwałej pracy dużo można zdziałać, więc „niech żywi nie tracą nadziei”, a społeczeństwo odwdzięczy się tym bojującym o Polskość stokratnie.

O tutejszych hołaczach narodowych, napisze nasz korespondent później, wykazując jak ważna jest ta placówka polska nad granicą niemiecką.

### Z PROWINCJI.

Z Koronowa donoszą nam: W niedzielę 18 bm obchodziło nasze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Promień” rocznicę swego istnienia bardzo uroczysto na sali p. Gollnika. Ks. patron Żelazny dał krótki przebieg dzieł Stowarzyszenia. Przed 4 laty je założono, początek, jak zawsze był świetny, ale w krótko nastąpił pewien zastój, który trwał blisko 3 lata, lecz nie zniechęcili się i niezawiedli się Młodzieńcy, którzy byli, na kursie wyszkolenia wojskowego, wlało nowego ducha w kolegów. Najwięcej przyczynił się do rozwoju stowarzyszenia Zjazd Katolicki w Tczewie. Delegaci, którzy tam byli, nabrali nowego zapędu do pracy i odtąd nowe życie zawrzało w towarzystwie tak, że teraz liczy ono przeszło 50 członków. Po przemowie ks. patrona nastąpił deklamację, i odegrano pantomimę „U szewca”, która zyskała wiele okłasków.

Wspólna kawa utrzymała dobry humor u zebranych. Weseli chłopcy wystąpili z pieśniami humorystycznymi, do

### Z Miasteczka.

Dwa obchody w jednym dniu.

(Sprawozdanie własne.)

Miłe, spokojne nasze miasteczko, okolonie pasmem wzgórz, dawniej dla zacisznego swego położenia przez obcych „Friedheimem” zwane, od czasu rządów polskich, kiedy stało się ważną stacją graniczną, odżyło pod względem narodowo-kulturalnym.

Liczna kolonja urzędnicza polska nadaje dziś „ton” Miasteczku. Zauważyć to można przy wszystkich obchodach patriotycznych... Ostatnio, w piątek 23 stycznia, jako w dzień oswobodzenia Miasteczka z dławiącego jej dotąd uścisku prusackiego, obchodzono tutaj wzniosłą uroczystość, a właściwie święcono dwie narodowe rocznice jednocześnie, bo także pamiętkę powstania styczniowego. Dzień rozpoczęli mieszkańcy zbożnie, od wysłuchania mszy św. za poległych, odprawionej przez ks. prob. Niedbała w kościele parafjalnym. Podozas nabożeństwa śpiewała na chórze miejscowa „Lutnia”, dyrygowana przez organistę p. Grondkowskiego

**MAGGI** <sup>ego</sup> **bulion** w kostkach

daje natychmiast doskonały rosół do

silnych zup mięsnych,  
delikatnych potraw mięsnych,  
smacznych jarzyn, sosów i t. d.

Przy zakupie prosimy uważać dokładnie na napis MAGGI.

(2144)



Wieczorem zebrali się niemal wszyscy urzędnicy celni, kolejowi, pocztowi, oraz przedstawiciele władz lokalnych i obywatelstwo na obchód świecki w sali Vor-koerpera.

„Lutnia“ odśpiewała nam piękną wiankę pieśni polskich, działwa zaś deklamowała wiersze patriotyczne. Kierownik szkoły powszechnej p. Kruczek miał dość zajmujący, popularnie uchwycony odczyt o powstaniu 1863 r. Przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego“ p. Nowakowski przemawiał na temat powstania wielkopolskiego i dzisiejszego naszego położenia. Wspomnił on również, że pan major Szyman z Karolowa (pow. bydgoskiego w dniu 23. 1. 1920) wszedł na czele swego pułku do Miasteczka, która to miejscina choć powoli lecz coraz więcej przybiera cechy swojskości. Pan Jagodziński, prezes komitetu urządzającego ów obchód, odczytał następnie telegram gratulacyjny od p. Szymańskiego, przesyłany do magistratu.

Obchód miał przebieg poważny. Zakończono go wspólnym odśpiewaniem „Roty“. Nadmienić wypada, że na obchodzie zauważyliśmy tym razem miejscową inteligencję, która oby zawsze w takich sprawach z ludem się łączyła!

## Katastrofa przy 4-ej śluzie.

Śmierć dwóch chłopców na śluzawce.

Niedawno temu zwracaliśmy uwagę na niebezpieczeństwo, jakie grozi młodzieży uwijającej się po słabo zamarzłym lodzie na śluzach i na kanale, a głównie apelowaliśmy do komisariatu policyjnego na ul. św. Trójcy, aby rościł baczność uwagę na to, co się pod tym względem w jego najbliższym sąsiedztwie dzieje. Ale słowa nasze komisariat nie bardzo wziął sobie do serca, jeżeli wczoraj przyszło do wstrząsającej katastrofy, zupełnie podobnej do tej, co zeszłego roku, gdy to również na słabym lodzie załamali się i zginęli niemal w tym samym miejscu dwaj synkowie radcy Reichelta.

Tym razem ofiarami byli kilkanastoletni M. Karwecki, uczeń elektrotechniczny i jego kolega Gackowski. Poszli na śluzawkę przy tak zwanej z niemieckich czasów Schwaneninsel i mimo ostrzeżeń osób starszych, że lód jest tam niedomarznięty

i niepewny, puścili się na nim, aby za chwilę znaleźć się w zimnej śmiertelnej topieli.

Pomimo, że opodal śluzgało się setki osób, nikt chłopcom nie pospieszył na ratunek. W półtorej godziny później dopiero Karwecki (ojciec) wydobył z wody martwe zwłoki swego syna.

Powtarzamy raz jeszcze, że na danym miejscu śluzgają się setki osób. Czy policja nie uważa sobie za obowiązek pilnować tak licznie uczęszczanego miejsca zabawowego? Bo gdyby tam był bodaj jeden posterunkowy, to do katastrofy albo wcale by nie przyszło, albo pomoc nie zostałaby tak spóźniona.

Zmarły tak tragicznie Miccio Karwecki był dłuższ czasu zajęty w administracji „Dziennika Bydgoskiego“ i był tam ulubieńcem w szóstych, jako chłopiec bardzo inteligentny i o niezwykle wyrobionym poczuciu obowiązku. Śmierć jego jest tem boleśniejsza dla rodziców, ponieważ w krótkim czasie tracą już oni czwartego syna!

## Pierwszy Kongres Towarzystw Urzędników Miejskich i Sejmików Powiatowych w Bydgoszczy.

W dniu wczorajszym w sali Resursy Kupieckiej odbył się pierwszy kongres delegatów Towarzystw urzędników miejskich i sejmików powiatowych Wielkopolski i Pomorza. Na kongres przybyli delegaci prawie wszystkich miast Pomorza i Poznańskiego z wyjątkiem samego miasta Poznania, którą to nieobecność delegatów wyjaśnił jeden z obecnych.

Kongres ten zagał witać zebranych prezes bydgoskiego Towarzystwa Urzędników Komunalnych p. Czarnecki, który wyłuszczył obecny cel i zadanie kongresu, poprosił na przewodniczącego p. Popielawskiego, prezesa wydziału wykonawczego Związku urzędników miejskich w Warszawie, a na sekretarza p. Kuberskiego.

Po ukonstytuowaniu się przedyjm zabral głos prezydent miasta p. Dr. Sliwiński, omawiając dzieje i rozwój administracji urzędników państwowych i komunalnych, podkreślał działalność urzędników komunalnych, poczem gości m. i. poseł N. P. R. p. Faustyniak składali zebranym życzenia pomysłowych obrad.

Referat o konieczności organizacji urzędników miejskich i samorządowych, który wygłosił p. Popielawski, zebrani przyjęli z aplauzem i uznali konieczność organizowania się w jeden ogólny związek w celu intensywniejszej dla dobra ogólnego pracy

oraz łączności koleżeńskiej z innymi zrzeszeniami urzędników miejskich. Nowo opracowane ustawy związku tego, którego nazwa brzmi: „Regulamin Koła Okręgowego Związku Urzędników Miejskich, Powiatowych i Samorządowych z siedzibą w Bydgoszczy przyjęto jednogłośnie bez poprawy. Do Okręgu bydgoskiego, jak zakomunikował sekretarz pan Gajewski z Centralnego Związku w Warszawie, mają należeć zdeklarowane koła miast całego Pomorza oraz koła miast Wielkopolski leżące bliżej Bydgoszczy, zaś drugi Okręg mieścić się będzie w Poznaniu.

Do zarządu okręgowego wybrani zostali pp. Czarnecki jako prezes, Kuberski — sekretarz, Kijek — skarbnik; wszyscy z Bydgoszczy, a jako wiceprezesa weszli do zarządu: pp. Krakowiak (Grudziądz), Osowski (Toruń), Antkowiak (Gniezno), Borkowski (Inowrocław). Ławnikami są wszyscy prezesi zdeklarowanych kół.

W dalszym ciągu porządku obrad pan Krakowiak wygłosił referat o pragmatyce służbowej w sprawie której upoważniono zarząd, by tenże poczynił starania, aby za każde trzy lata pracy przesuwano urzędników o jeden szczebel wyżej.

Przyszły zjazd uchwalono odbyć również w Bydgoszczy po kongresie ogólnym w Warszawie mającym się odbyć 5 i 6 kwietnia.

— **Wielka zabawa karnawałowa pod znakiem L. O. P. P.**, która odbędzie się 31. stycznia o g. 9 wiecz. w Resursie Kupieckiej zapowiada się doskonale. Nazwiska pań i panów, którzy weszli w skład honorowego Komitetu, świadczą wymownie o poparci, którem Liga się cieszy wśród szerokiej kół wojskowych i obywatelskich. Komitet przygotowuje śliczne dekoracje moc niespodzianek i suto zastawione bufety w kioskach. Spodziewamy się, że ogół obywatelstwa poprze i tym razem cel tak wzniosły, tem więcej, że dochód przeznaczony na fundusz budowy samolotów sanitarnych dla naszej armii. Niechaj nie zabraknie nikogo, kto przysłuży się chęć sprawie, a znajdzie na wieczorku doborowe towarzystwo i ochoczą zabawę przy dźwiękach orkiestr wojskowych.

— **Baczność amatorzy radjo.** Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10. października 1924 w sprawie zakładania, utrzymywania i eksploatacji urządzeń radiotechnicznych, oraz w sprawie wyrobu sprzętu radiotechnicznego i handlu tym sprzętem zostało także ogłoszone w Dzienniku Urz. Gen. Dyr. Poczta i Telegrafów nr. 48. z 1924 r.

Osoby prywatne, którym zależy na tem, wzgl. nawet mają interes osobisty, aby dokładnie zapoznać się z powyższym rozporządzeniem, mogą nabyć odnośny Dziennik Urz. za opłatą 30 gr. za egzemplarz w Urzędzie Telegraficznym w Bydgoszczy, a to albo wprost tamże, lub też za pośrednictwem każdego miejscowego urzędu pocztowego, dokąd w tej sprawie należy się zwracać.

— **Sprostowanie.** W notatce: Dyrekcja Francuskich Kursów Praktycznych, zamieszczonej w niedzielnym numerze „Dziennika“ zaszyły dwa błędy drukarskie mianowicie: w dziewiątym wierszu od dołu powinno być zamiast longue, langue, oraz w piątym wierszu od dołu: wraz z rodzinami a nie z rodzicami.

— **Uwagde miłośników polecamy straganik p. P. Ciekankowskiej,** ustawiony w dni targowe na Placu Piastowskim.

— **Ujęto w dniu wczorajszym: 2 osoby za pijaństwo, 1 za zbrodnictwo, 1 za włóczęgostwo i 1 za oszustwo.**

## Ś. p. Konstanty Dąbkowski.

Z Grudziądza telefonują nam:

Zmarł tu w niedzielę, 25. bm. na zapalenie płuc i astmę naczelny redaktor „Weichselpost“ i współpracownik „Głosu Pomorskiego“.

Zmarły pochodził z Lubawy. Pracował za młodu w kolonii polskiej w Berlinie, później brał wybitny udział w ruchu robotniczym na G. Śląsku. Jako odpowiedzialny redaktor socjalistycznej „Gazety Robotniczej“ w Katowicach wiele miesięcy przecierpiał w więzieniach pruskich. Choć odznaczał się często skrajnym radykalizmem, zawsze jednak trwał wiernie w szeregu polskim. Za czasów rządów Naczelnej Rady Ludowej pracował śp. Konstanty Dąbkowski w wydziale propagandy, szczególnie poświęcając się sprawom plebiscytowym. W r. 1921 widzieliśmy go w najgorętszej walce na Warmji. Nikt mu w tej robocie nie mógł dorównać, nawet przeciwnicy odnosili się do tego wobec Zmarłego z szacunkiem. Redagował wtedy w Kwidzynie organ Polskiego Komitetu Plebiscytowego „Der Weckruf im Osten“ — wogóle świetnie pisał po niemiecku, a miał styl bardzo żywy, często bojowy.

Powróciwszy na Pomorze pracował znowu w umiłowanej przez siebie propagandzie polskiej, przez pewien czas był współpracownikiem „Głosu Pomorskiego“, a ostatnio redaktorem wydawanej w duchu polskim „Weichselpost“. Zmarły był też członkiem zarządu Syndykatu dziennikarzy pomorskich.

Spółeczeństwo i koledzy zachowają przedwczesnie zmarłemu „rycerzowi pióra i słowa“ pamięć dożgonną!

## Wiadomości kościelne.

### Diecezja chełmińska.

W Kazanicach zasnął w Panu dnia 19-go bm. ks. proboszcz i jubilat Nikodem Kowalski w 84 roku życia.

Administratorem opróżnionego przez śmierć ks. prob. Kowalskiego probostwa w Kazanicach mianowany został tamtejszy ks. wikary Alfons Kwiatkowski. Na opróżnione probostwo prezentuje p. Wojewoda Pomorski.

## Nieznaczone ulgi w taryfach kolejowych.

Niepotrzebne zatrzymanie pociągu kosztuje 100 złotych.

Warszawa, 24. 1 (PAT.) Z dniem 1 lutego, rb. wchodzi w życie dodatek do tary-

## KRONIKA.

Bydgoszcz, poniedziałek, d. 26. stycznia 1924.

### KALENDARZYK.

Dziś w poniedziałek Polikarpa b. męcz., Pauli wdowy.

Jutro we wtorek Jana Chryzostoma b. w. d. k.

Wschód słońca o godzinie 7. 54.

Zachód słońca o godzinie 4. 32.

### DYŻURY NOCNE APTEK.

Od 26 bm. do 1. lutego mają dyżur nocny:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka pod Oriem, Stary Rynek.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś gościnny występ artystów teatru ternińskiego w komedji „Małżeństwo Fredeny“.

—:—

— **Wielkie święto** obchodzili wczoraj nasze miasto z okazji 5-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy. Na uroczystość tę przybył w sobotę wieczorem zaproszony przez Konferencję Prezesów gen. Dowbór Muśnicki, powitany na dworcu przez organizacje cywilne i wojskowe. Pięć lat temu, wojska polskie pod dowództwem gen. Dowbora były pierwsze, które wkroczyły do naszego miasta... W niedzielę, odbyła się na Starym Rynku wielka manifestacja narodowa, w której wzięły udział wszystkie korporacje i towarzystwa miejscowe, tudzież oddziały bydgoskiego garnizonu. Do zgromadzonych tłumów przemawiał Dr. Szymański. Po manifestacji odbył się skromny wspólny obiad w Hotelu pod Oriem na cześć dostojnego gościa.

Nabożeństwa uroczyste odbyły się we wszystkich świątyniach, gdzie wygłoszone zostały stosowne na tę uroczystość kazania.

Wieczorem był generał na przedstawieniu uroczystym w Teatrze Miejskim, gdzie gościł publiczność sprawiła owocne przyjęcie.

— **Na listę adwokatów** w obwodzie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zostali wpisani: Michał Szkolny w Gostyniu.

W obwodzie katowickim: Dr. Stefan Dzużyński w Mikołowie.

— **Śmierć przy szachach.** W sobotę dnia 24. bm. około godz. 7 wiecz. zmarł nagle przy grze w szachy w kawiarni „Wielkopolanka“ członek Bydgoskiego Klubu Szachistów obywatel ziemski p. Adam Romański, zamieszkały we Wtlinie. Przybyły na miejsce wypadku lekarz, stwierdził śmierć na udar serca.

— **Zapowiedziany balet** w kinie „Nowości“ wystąpi w środę i czwartek, o godz. 10-tej. Udział wezmą pp. Popielewskie, Lutówna, Piotrowski i Pawłowski. Nadto wystąpią śpiewacy, humorysty, i śpiewaczki. Szczegóły w afiszach. W kinie zbudowano specjalną scenę dla występu baletu. Występy baletu będą podobno wielką artystyczną atrakcją.

— **Na ekranie w „Nowościach“** króluje Gunnar Tolnes we wspaniałym filmie skandynawskim, który posiada scenariusz o ogromnej wartości. Obraz stoi o wiele wyżej, niż niedawno produkowany z amatorką gry filmowej kulturowatorka „nagości“ — Niewiarowska. Zobaczyć obecny obraz może każdy. Nie jest on przereklamowany, a posiada swoją wartość.



# Hołd dla poległych w Brzozie.

Czemu wojsko wnosi rozdźwięk między masy?

Od czasów odsłonięcia pomnika dla poległych tutaj 12 powstańców wielkopolskich, synów Ziemi Kujawskiej, miejscowość nasza nie widziała tak licznej gromady gości, jak w tę właśnie niedzielę. Rdzieńscy uroczysto uczcili pamięć tych bohaterów.

Dzięki przygotowaniom komitetu parafjalnego, w skład którego wchodził: ks. Budrys i pp. Schubert, Rogalski, Sokołowski i Kopeć, uroczystość wypadła (mimo tego mrozu) wspaniale. Po przywitaniu na dworcu delegacji towarzyszy i zrzeszeń bydgoskich pomiędzy którymi ładnie się prezentowali nasi leśnicy i kolejarze, udano się przy dźwiękach orkiestry kolejarzkiej na szosę labiszyską — przed pomnik.

W pochodzie szło około 300 osób. Nie brakło przedstawicieli Związku Inwalidów, zato miejscowa młoda organizacja wojskowa i władze wojskowe świadczyły nieobecnością... Krasy całemu pochodowi dodawała działość szkół ludowych z Brzozy, Przylęki, Zielonki i Łażyna. Prawie każde dziecko miało chorągiewkę, a każda szkoła złożyła się na wieniec... Nawet dzieci niemieckie chętnie podobno po 50 groszy się składały, byle tylko zadowolić swoich wychowawców.

U stóp pomnika odprawił nasamprzód ks. Budrys mszę polową a następnie wygłosił bardzo piękne kazanie na temat miłości ojczyzny. Podczas mszy śpiewała „Lira“ bydgoska pod batutą p. Lewandowskiego. Kolejną składano wieńce na grobie poległych. Wzruszająca była scena, kiedy dwie dziewczynki z przejęciem się wielkimi głosami wierszyki i drzącymi od zimna rączkami składały wianki; jedną z nich była córka p. komisarza Sikorskiego, Wandzia. Sam pan komisarz, inicjator budowy pomnika, był „duszą“ obchodu. Z żyjących uczestników krwawej utarczki pod Brzozą 1919 r. położył wieniec na grobie poie-

głych towarzyszy broni — leśnik Witkowski, a to imieniem bydgoskiego kółka Związku Leśników Polskich.

O znaczeniu powstania wielkopolskiego i o tem, co jesteśmy winni pamięci tych, którzy w niem zginęli, opowiedział w sposób zwięzły i treściwy jeden z redaktorów „Dziennika Bydgoskiego“, zachęcając do zaniechania swarów i pogrzebania wstrętnej prywaty nie liczącej z powagą chwili, ani tego miejsca...

Trzeba bowiem czytelnikom wiedzieć, że tutejsza ludność wielki czuje do żal do pewnych sfer wojskowych w Bydgoszczy, które wzbronili orkiestrze ulicznej wzięcia udziału w obchodzie dlatego że będą obecni przedstawiciele „Dziennika...“ Lecz nie zawiedli ludności, zawsze usłużni, patriotyczni nasi kolejarze, których orkiestra (dowodzona przez p. Kepińskiego) zbiegła zasłużone uznanie od wszystkich obecnych, komentujących „bojkot“ wojskowy na swój sposób — stając po stronie „Dziennika“.

Obchód ponadto zaszczytlił swoją obecnością: p. starosta Niesiołowski, ziemianie okoliczni, dwunastka powstańców z Labiszyna, rodzice zamordowanego przez grenadierów pod Brzozą s. p. Krzemieńskiego z Torunia oraz redaktor i tak z „Dziennika Kujawskiego“.

Jeszcze jeden, drobny na pozór, lecz wielce charakterystyczny szczegół: Przez nikogo nie upoważniony wyrwał się jak „Filip z konopi“ pewien nieznanymi młodzieńcami mający nazwisko o ruskim brzmieniu i zaczął przemawiać... inieniem prasy wielkopolskiej. Obecni Wielkopolanie nie mogli tego pojąć, że można być aż tak czelnym... Mógł ten paniczek mówić z polecenia swojej gazetki, lecz podszywać się pod miano prasy wielkopolskiej, która ma swoich bardziej zasłużonych przedstawicieli, to już wcale nie uchodzi...

## Walka o byt wśród lodów polarnych.



Ciężką jest walka o byt w okolicach podbiegunowych, gdzie skąpa fauna i ostre warunki klimatyczne podcinają najtrwadsze nawet egzystencje. Najstraszniejszym wrogiem wszystkich żyjących stworzeń jest tam biały niedźwiedź, stanowiąc największy i najsilniejszy ze wszystkich mięsożernych rabusiów. Ilustracja nasza przedstawia taką tragedję ze świata zwierzęcego: biały niedźwiedź wyciąga z wody tłustą fokę, której mięso jest jego najulubieńszym przysmakiem.

## Tajemnicza tragedia sowieckiej wsi.

Dnia 19 b. m. wybuchł we wsi Sołownie pożar. Wieś została spalona doszczętnie. Obok linii kolejowej Zdobunow—Szepetówka, leżącej poza kordonem słychać było strzały karabinów maszynowych i odgłosy walk wojsk rosyjskich z powstańcami chłopskimi (kułakami).

Dnia 21 b. m. posterunki graniczne na odcinku Nowa Nolin na Wołyni zaalarmowane zostały tajemniczymi wybuchami granatów, jakie — lychać było z niedalekiej wsi Kuniów, leżącej na terytorjum sowieckim. Granatów padło dwanaście, poczem cała wieś stanęła w płomieniach. Ze wsi dochodziły krzyki i jęki chłopów widać było biegających wśród płomieni uciekinierów w białym. Według otrzymanych informacji Kuniów został zbombardowany przez ekspedycję karną sowiecką za bunt, mieszkających tam chłopów.

### Aresztowanie kobiety-spiega.

Brygada wileńska Korpusu Ochrony Pogranicza w dalszym ciągu wyłapuje szpiegów i oczyszcza swój teren, korzystając ze spokoju, jaki na odcinku tym obecnie panuje. Od dłuższego bowiem czasu dywersanci nie podjęli na tym odcinku żadnego napadu. Między innymi ujęta została dnia 21 bm. na granicy rosyjskiej p. Joanna Both vel Skotowska, pracowniczka G.P.U. w Moskwie. Aresztowana przyznała się do szpiegowstwa oraz że została wysłana z Moskwy dla specjalnych celów do Polski. Odsłoniła ona bardzo ciekawy plan swojego zadania. Szczegóły tej sprawy ze względu na charakter trzymane są w tajemnicy. Joanna Both przekazana została policji politycznej.

### Ostatnie uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu dn. 24 stycznia rb. załatwiła:

- 1) sprawę pomieszczenia szkół zawodowych w Wilnie;
- 2) sprawę przekazania Ministerstwu Spraw Wojskowych gruntów pod cmentarz inwalidów wojennych w Nadleśnictwie Ostrów;
- 3) rozporządzenie o utworzeniu z obszaru dworskiego Łosiniec-Nowy w pow. wągrowieckim, wojew. Poznańskiego, samostnej gm. ny miejskiej pod nazwą Łosiniec;
- 4) projekt ustawy o państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Miejskiego w Puławach;
- 5) rozporządzenie o zmianie artykułu 2 go rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 maja 1919 roku, zmienionego rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 3. 2. 1922, w sprawie powołania komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania rodziny pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu;
- 6) projekt ustawy o prawie autorskim;
- 7) uznano dzień 2-go lutego i 25 marca za dni pracy;
- 8) sprawę budowy Grobu Żołnierza Nieznanego;
- 9) przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego p. Karśnickiego, który w charakterze rzeczoznawcy wspólnie z delegatem rządu polskiego na konferencji ministrów skarbu w Paryżu p. Mrozowskim, broni interesów Polski;
- 10) zaliczenie funkcjonariuszów niższych w dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw do poszczególnych grup uposażeniowych.

### RUCH OBCYCH.

W dniu 25 stycznia przybyli do Bydgoszczy i stanęli w hotelu pod Orlem:

Generał Dowbor Muśnicki — Warszawa, Meszyna — Warszawa, Strzelczyk — Warszawa, Peschel, Zielński, Rapaport, Kozłowski — Warszawa, Sokołowski — Poznań, Rathman — Warszawa, Müller — Tomaszów, Speichert — Mroczka, Jaroszewicz — Warszawa, Anusz — Warszawa, von Behm — Gdańsk, Valmitz — Gdańsk, Hirschhorn — Łódź, Zastawski — Warszawa, Piekarski — Warszawa, Lewy — Warszawa, Podczaski — Gdańsk, Becker — Gdańsk, Freimuth — Praga, Chlantać — Wiedeń, Kingston — Londyn, Gallier — Wiedeń, Faurt — Wiedeń, Rielke — Warszawa.

### Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

2151) **Baczność, Tow. Młodzieży „Naprzód“!** We wtorek, dnia 27. 1. br. o godz. 7 wiecz. odbędzie się roczne walne zebranie na salce paraf. Komplet członków pożądan. Zarząd.

2163) **Związek Handlowców.** Zebranie komisji taryfowej w poniedziałek 26. bm. o 8 wiecz. w Sekretariacie. Udział wszystkich członków komisji pożądan. Zarząd.

1979) **Towarzystwo Kupców.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 27. 1. br. o godz. 20-tej w „Resursie Kupieckiej“. Członkowie, zalegający ze składkami, proszeni są o możliwie niezwłoczne uregulowanie takowych.

2120a) **Baczność, Koła śpiewacze X. Okręgu!** Zebranie delegatów tegoż okręgu w poniedziałek, dnia 26. 1. br. o godz. 4 popoł. w Hotelu Polonia w Nakle.

Na porządku obrad wybór zarządu okręgu i inne bardzo ważne sprawy, zatem komplet bardzo pożądan. Taksamo delegaci bratniego XXI okręgu i goście mile widziani.

Za zarząd X. Okręgu **L. Janicki.**

(1512) **Zjednoczenie Rodaków byłego zaboru rosyjskiego w Bydgoszczy.** W sobotę, dn. 31. 1. br. o godz. 8-mej wiecz.: Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie zarządu, 2) Udzielenie pokwitowania zarządowi, 3) Wybory zarządu, 4) Zmiana statutu 5) Wolne wnioski. Upraszają się o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

**Baczność szoferzy!** We firmie W. Piechocki Bydgoszcz, Nad Portem 2, wyniki z dn. 22. 1. br. zatarg zarobkowy wobec czego tam zatrudnieni koledy złożyli na razie pracę. Upraszają się zatem wszystkim kolegom o zachowanie spokoju i powagi i ściśle stosować się do uchwał. Wic kierownik nie będzie w dniu 24. 1. br. obecny w Sekretariacie.

2121a) **Tow. śpiewu „Balka“** Lekcja śpiewu w poniedziałek o godz. 8 wiecz. w Ognisku. Z powodu bardzo bliskich występów, uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

2061) **Towarzystwo Muzyczne.** W poniedziałek 26 stycznia w konserwatorium prof. Winterfelda próba lekcji chóralnej o godz. 7.45 wieczorem. Udział najliczniejszy konieczny.

**Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej** Zebranie wszystkich członków odbędzie się w czwartek dnia 29. 1. br. o godz. 7 wiecz. w sali Miejskiej Szkoły Handlowej. Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczny udział.

2084) **Związek Handlowców.** Schadzka koleżeńska w środę, dnia 28. 1. br. w hotelu Lengnina. Początek o godz. 8 wiecz. Podczas schadzki urzęduje kol. skarbnik. Upraszają się odebrać za ległe legitymacje i zapłacić składki. Zarząd.

2055) **Stowarzyszenie Techników.** W piątek, dnia 30 stycznia br. o godz. 8½ wiecz. odbędzie się w lokalu Klubu Polskiego przy ul. Cieszkowskiego 2, roczne walne zebranie stowarzyszenia z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdania zarządu: sekretarza, skarbnika 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej (udzielenie zarządowi absolutorjum), 4) Budżet na r. 1925, 5) Propozycja zarządu w sprawie modyfikacji § 2 statutu Stowarzyszenia 6) Wybór nowego zarządu: a) prezesa, b) wicepr., c) pozostałych członków zarządu, 7) Wybór Komisji Rewizyjnej 8) Wybór Sądu Honorowego, 9) Sprawy bieżące. Obecność wszystkich członków bardzo pożądana. Zarząd.

**Nadzwyczajne zebranie Chrześ. Demokracji (Koło Śródmieście)** odbędzie się we wtorek dnia 27. 1. br. o godz. 7 w Ognisku ul. Jagiellońska 71. Na porządku obrad: referat, dyskusja, wybór prezesa i inne bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków i sympatyków proszą. Zarząd.

### STAN POGODY.

Dzień	godzina	temperatura powietrza	wiatr	ciężar	wilgotność	torunkiel
						szybkość wiatru w metr. na sek.
24	1 1 poł	71,3	-4,3	10c		
24	1 9 wiecz	73,3	-4,1	10u		1,7
25	1 7 rano	75,9	-4,9	10u		1,7

Temperatura doby ubiegłej: średnia — 5,0 najwyższa + 2,5 najniższa — 1,7 Wysokość opadu 0, Rozmieszczenie ciśnienia i prognoza na 25. 1.

Wysokie ciśnienie nad całym kontynentem Europy wskazuje nad morzem Białym. Na zachodzie krań zachmurzenie dość duże, w pozostałych dzielnicach dość pogodnie. lekki mróz słabe wiatry lokalne.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań (AW.) z dnia 24. 1. oco Poznań za 100 kg. (2 century) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł. — do zł.
Zyto	29,75 — 30,50
jęczmień browarny	28,50 — 27,50
Maka żytnia 65% wł. worka	46,00 —
Maka żytnia 70% z workami	41,25 — 43,25
Maka pszenna 65% wł. worka	57,00 — 60,00
Osna żytnia	21,00 —
Pszennica	38,50 — 39,00
Owies	22,50 — 23,50
Osna pszenna	—
Ziemniaki jad. rychte	—
Ziemniaki fabryczne	4,50 —
Łubin niebieski	10,00 — 12,00
Łubin żółty	13,50 — 15,50
Groch polny	18,00 — 21,50
Groch wikt.	29,00 — 33,00
Seradca nowa	13,00 — 15,50
Płatki ziemn.	21,00 — 22,00

Uspokojenie mocne.



# DZIAŁ GOSPODARCZY.

— Postępowanie upadłościowe. W „Monitorze Polskim” ogłoszono następujące postępowanie upadłościowe:

Antoni Kaczmarek w Lobzenu, zarządca masy konkursowej dyr. banku p. Brustmann w Lobzenu.

Okręgowa Wojskowa Spółdzielnia Spożywców w Turuniu, zarządca masy konkursowej p. Feliks Antoszewski, Toruń, Bydgoska 37.

Firma Nowicki i Cabański w Poznaniu, Kramarska 19/20. Zarządca masy konkursowej Władysław Taborski Poznań, Wierzbicice 5. Termin zgłoszeń 17 marca 1925.

Kupiec Jan Karwasz z Chełmna. Zarządca masy upadłościowej jest adw. Szymański z Chełmna.

Stanisław Kwiatkowski, skład konfekcji i obuwia w Koronowie.

Albin Gwóźdź, kupiec — Chełmno.

Ignacy Brożek, dom handlowy, Poznań ul. Fr. Ratajczaka 20.

„Tartak” we Wrześni, fabryka mebli i obróbki drzewa, Tow. Akc.

Upadłość zgłosił również dzierżawca majątku Dembiniec pod Grudziądem, p. Marjan Panowski.

Postępowanie upadłościowe co do majątku Jana Zielińskiego z Szyrwaldu zostało wstrzymane.

## Handel gdański bankrutuje.

Handel gdański znajduje się w trudnej sytuacji. Miarą tego może być fakt, że w ciągu miesiąca grudnia r. ub. z rejestru handlowego gdańskiego skreślono 89 firm. Proces wymienia firm słabszych wojennych i powojennych trwa w dalszym ciągu.

Poprawy na lepsze narazie nie widać. Tembardziej, że kupiectwo polskie rozpoczęło akcję bojkotu gospodarczego Gdańska.

## Z przemysłu budowlanego.

W przemyśle budowlanym panuje nadal zastój. Stosunkowo najwięcej buduje się w Warszawie i b. Kongresówce, co tłumaczy się zniszczeniem wojennym. Rozpoczęcie ruchu budowlanego jest sprawą pilną a zarazem doniosłą w skutkach dla całego życia gospodarczego. Jednak przemysł budowlany należy zorganizować usuwając przedewszystkiem chaos z dziedzin ustawodawstwa, regulując kwestię ośmiodziesięciodniowego dnia pracy oraz zapewniając tej gałęzi produkcji niskoprocentowy i długoterminowy kredyt.

## Podatek przemysłowy.

W terminie do dnia 1. lutego b.r. winni płatnicy podatku przemysłowego, co do każdego oddzielnego zakładu handlowego I i II kategorii, zakładu przemysłowego I—IV kategorii, zakładu przemysłowego I i II a) i b) kategorii, oraz co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego, słożyć zeznanie o obrocie, osiągniętym w ciągu drugiego półrocza kalendarzowego roku ubiegłego.

## Polska pośrednikiem gospodarczym między Wschodem a Zachodem.

### Nawet Anglicy to stwierdzają.

„The Statist” z dnia 17-go stycznia zamieszcza następujące uwagi o Polsce:

Niedawna poprawa w polskich stosunkach ekonomicznych spowodowana wprowadzeniem waluty złotej, ułatwiła znacznie rolę kraju tego nie tylko jako potencjalnego konsumenta produktów zagranicznych, lecz również jako agenta dystrybucyjnego produktów zachodnich na rynkach wschodnio-europejskich. Do tej ostatniej funkcji, Polska, ze względu na swe położenie geograficzne, nadzwyczaj się nadaje. W rozumieniu tego faktu organizatorzy Targów Poznańskich zdecydowali uczynić z tej dorocznej imprezy, która w tym roku odbędzie się w maju, sprawę międzynarodową w swoim rodzaju.

## Techniczna Rada Kolejowa.

W celu rozpatrywania spraw technicznych znaczenia ogólnego oraz projektów i warunków technicznych ważniejszych robót kolejowych powstaje przy Ministerstwie Kolei Rada Techniczna, jako organ doradczy i opiniodawczy.

W skład Rady wchodzić będą oprócz przedstawicieli Ministerstwa Kolei wybitni fachowcy na polu techniki komunikacyjnej oraz generałny wojskowy komisarz kolejowy.

## Mnożna dla uposażeń urzędniczych.

Wyplata pensyj w dniu 31 stycznia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Departament budżetowy Ministerstwa skarbu zawiadomił wczoraj telegraficznie wszystkie Izby skarbowe, że mnożna dla uposażeń urzędniczych określona została według normy styczniowej, eo

zaś do potrąceń na podatek dochodowy od uposażeń to wyda Ministerstwo osobne rozporządzenie. Pensje będą wyplacone dnia 31 stycznia. —

## Sejm dziękuje Ameryce

### za pomoc w niedoli.

Dług nasz wobec Ameryki spłacamy pod bardzo korzystnymi warunkami. — Stany Zjednoczone zdecydowały o wskrzeszeniu Polski. — Owacja dla p. Pearson jako posta amerykańskiego.

Warszawa, 23. I. (Pat). Posiedzenie Sejmu. Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o adwokaturze w b. dzielnicy austriackiej i w związku z tem rezolucję, domagającą się wniesienia jednolitej dla całego państwa ordyn. adw. oraz projekt noweli do ustawy o uposażeniach funkcjonariuszów państwowych i wojskowych, przyznającej wyższe uposażenie funkcjonariuszom kolejowym z wyższym cenzusem naukowym.

Z kolei pos. Zdziechowski (ZLN) referował projekt ustawy o ratyfikacji układu o konsolidacji długów amerykańskich. Referent podkreślił wybitną pomoc żywnościową, jakiej Polska doznała ze strony Stanów Zjednoczonych w pierwszych chwilach swego powstania, następnie podniósł wszystkie korzyści, płynące dla Polski z tego układu, m. i. to, że zamiast omówionego procentu Polska do końca roku 1922 zapłaci tylko 4 i pół proc., w latach 1922—32—3% i od roku 1932 3 i pół proc. Cały dług został rozłożony do 1984 r. Poza tem Polska korzysta z 7-letniego moratorium, licząc od 1922 r. zamiast bowiem 44 milj. dolarów, może zapłacić 10 milj.

Zabrał również głos p. Grabski, który stwierdził, że nie poraz pierwszy mamy do zaznaczenia wybitny moment stosunku Stanów Zjedn. do Polski. P. premier przypomniał, że gdy szło

o to, aby zdecydować na forum międzynarodowym, czy Polska ma być wskrzeszona, Stany Zjedn. położyły na szalę dziejowej swój ważki i decydujący głos. Następnie, gdy Polska w zaraniu swego bytu państwowego zmagala się z trudnościami wynikłymi ze zniszczeń wojennych braku żywności, Stany Zjedn. przysły Polsce z wybitną pomocą kredytową. Układem tym zapewniono Stanom Zjedn. całkowity zwrot złożonej pomocy dla Polski.

Układ ten umożliwił wypełnienie tej spłaty na warunkach dostępn. dla naszej młodej państwowości i nie hamujących jej dalszego postępu. Przemówienie swoje premier zakończył następującymi słowami: Dlatego wielkiemu narodowi który tworzy Stany Zjedn. Ameryki Północnej życzymy szczerze największego dalszego rozwoju dla szczęścia całej ludzkości.

Postawia, powstawszy z miejsc, przyjęli słowa p. premiera hucznymi oklaskami Obecny w loży dyplomatycznej poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjedn. A. P. p. Pearson uklonami w stronę Izby dziękuje za owację.

Ustawę przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu. Po załatwieniu kilku drobnych spraw, obrady zakończone. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popoł.

## Rezolucja kupiectwa toruńskiego w sprawie Gdańska.

Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Toruniu na plenarnem zebraniu swych członków odbytem w dniu 21 stycznia b. r. pod przewodnictwem prezesa p. Buzy uchwalilo jednogłośnie zgłoszoną przez p. M. Tatarę następującą rezolucję:

Tow. Kupców Sam. w Toruniu z uwagi na obywatelski obowiązek współdziałania nad wywaleniem w Polsce rzeczywistego wolnego, niezemowanego przez traktat wersalski, a sabotowanego przez władze gdańskie, wzywają cały przemysł i kupiectwo pomorskie aby

1. ani jednym eksponatem nie zasililo targów gdańskich,
2. aby polscy kupcy i przemysłowcy wstrzymali się bezwzględnie od absolutnego zwiedzania tych targów, a nawet o i'e możliwości od wyjazdu w czasie trwania targów do Gdańska,
3. aby wszyscy polscy eksporterzy i importerzy na Pomorzu w stosunkach handlowych z kupcami gdańskimi przestrzegali następujących zasad:

- a) obustronnej korespondencji wyłącznie tylko w języku polskim,
- b) znajomości języka polskiego przez podróżujących gdańskich,
- c) otwarcie przez kupców gdańskich rachunków czekowych w polskiej P. K. O. w Gdańsku i przekazywanie wszelkich należności dla tychże kupców tylko przez tenże rachunek.
- d) oddawania swych zleceń spedycyjnych na Gdańsk tylko takim firmom, które zaświadczeniem Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku udowodnią, że zatrudniają polskich robotników portowych.

4. Ponadto zwraca się Tow. Kupców Sam. w Toruniu do władz państwowych i samorządowych z usilną prośbą, aby nie udzielały zleceń swych Stoczni Gdańskiej oraz gdańskiej fabryce wagonów i innych przedsiębiorstwom dopóty, dopóki one przynajmniej do połowy nie będą zatrudniać robotników zorganizowanych w Zjednoczeniu Zaw. Polskiem i będących członkami gminy polskiej w Gdańsku.

5. W przekonaniu, że rezolucje te są wyrazem zgodnych życzeń całego polskiego kupiectwa i przemysłu Pomorza, Tow. Kupców Sam. w Toruniu zwraca się z gorącym apelem do wszystkich siostrzanych towarzystw o powzięcie analogicznych uchwał a zarazem oświadcza, że odnośnie swych członków Tow. Kupców Sam. respektowanie zasad niniejszej rezolucji jaknajściślej przestrzegać będzie i nie cofnie się nawet przed publicznym napiętnowaniem tych członków, którzyby ewentl. od dzisiejszych postanowień uchylili się pragnęli.

## Ożywienie w przemyśle.

Według sprawozdania oddziału Banku Polskiego w Częstochowie mimo ciężkich warunków pracują prawie wszystkie fabryki i przedsiębiorstwa w większej części przez 6 dni w tygodniu. W rejonie Włocławka wszystkie przedsiębiorstwa pracują przez pełny tydzień.

## Parlament Rzeszy ratyfikuje układ polsko-niemiecki w sprawie obywatelstwa.

Berlin, 24. 1. (PAT). Parlament przyjął ostatecznie w trzecim czytaniu niemiecko-polski układ w sprawie przynależności i opeji. Narodowi socjaliści zaproponowali przekazanie tego układu komisji zagranicznej, to jednakże zostało odrzucone. Wszecchniemiecki poseł Freytag stwierdził, że układ ten jest dla Niemiec bardzo niekorzystny, że jednak wszecchniemiecy będą za nim głosować i upokorzenie to wezmą na siebie ze względu na swoich braci, mieszkających w Polsce. Pos. Landsberg (socjal-demokrata) oświadczył, że dla jego partji rozstrzygające jest tylko to, czy przyjęcie układu polepszy sytuację Niemców w Polsce, czy też nie. Skutkiem odrzucenia układu byłoby to, że wszystkie niepomyślnie dla Niemców postanowienia pozostałyby w mocy, a nawet zostałyby zastrzone. Poseł von Rheinbaben (niemiecka partja ludowa) zauważył, że to partja nie zaprzecza, iż układ ten zawiera klauzule niepomyślnie, przyjęcie jego jest jednak konieczne. Komisarz państwowy Ewald oświadczył, że układ daje mało powodów do radości.

## Likwidacje osad.

Komitet Likwidacyjny w Poznaniu zakwalifikował następujące osady rentowe do likwidacji:

Waldowo, pow. Świecie, obszaru 16,58,47 ha. Potrzeba mniej więcej 12000 złotych.

Semlinek, pow. Starogard, obszaru 8,57,50 ha. Potrzeba mniej więcej 3000 złotych.

Murzynek 13, pow. Żnin, obszaru 14,55,84 ha. Potrzeba mniej więcej 9.500 złotych.

Mieleszyn 27b) 26c) pow. Gniezno obszaru 33,84,69 ha. Potrzeba mniej więcej 9.500 złotych.

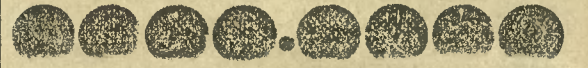
## Z ruchu wydawniczego.

— „Maister do wszystkiego”, przewodnik do robót amatorskich w wolnych chwilach według Kerna opracował Stanisław Szydełski nakład i własność B. Kotuli, Cieszyń, 1924.

W literaturze pedagogicznej mało posiadamy książek, któreby spełniały ważne zadanie dostosowania ich do upodobań chłopięcego wieku i łączący dwa wybitne zagadnienia: wyrobienie samodzielności, i dokształcania bez pomocy żywego słowa. — Nową na ten temat piśnianą a na wzorach angielskich opartą książką i dla młodzieży przeznaczoną jest „Maister do wszystkiego” która przywiodła do nas z Niemiec, to też pomimo usilnej dążności do zupełnego spolszczenia tego dziełka ma ono jeszcze sporo naluotu niemieckiego. Bezstronnie jednak musimy przyznać że autor doskonale wywiązał się z trudnego zadania, dając dobre zarysy opracowanych tematów, poparte wyczerpującymi szkicami, rysunkami i obrazkami.

Duże zasługi może niniejsza książka oddać przy nauce ślōdu, jako uzupełnienie wykładu i pobudzenie samodzielności ucznia, każdy bowiem „maisterek” znajdzie w niej dla siebie odpowiedni temat do pracy w domu. Duże zalety tej książki, będą najsilniejszym jej poparciem w rozpowszechnieniu; nadaje się ona doskonale na podarek świąteczny, lub gwiazdkowy.

Inż. W. Lasński.



## Trelleborga podeszew gumowa Mocna, tania i zdrowa



Kogo nie trapią dziś ustawicznie wrastające wydatki... ?

Przyjmując od jednej troski więcej będziecie, zapatrując się w Trelleborga gumowe podeszwy do naklepania, takowa bowiem zastąpi w zupełności 3—4 podeszwy skórzane.

Dzięki tym podeszwy oszczędza się każdorazowo 12 złotych i więcej. Oprócz tego dzięki elegancji, są niezmakalne, nie brudzą, a walek specjalnego przygotowania materiału nie ślizgają się nawet po lodzie. Ponadto nie różnią się niezem od podeszew skórzanych, są łatwe do naklepania, a na życzenie też przez własnego obuwnika, i przymocowane bez użycia szkodliwych gwiozd, trzymają bardzo trwale.

Trelleborga podeszwy nadają się także do podszewowania kaloszy, obuwi dla gimnastyki oraz wszelkiego obuwi gumowego. Kto natychmiast, a oszczędził pieniądze! Cena za parę złotych 2,75, 2, 3,25 dla dzieci, par i panów.

D. nabycia w wszystkich pierwszorzędnych składach obuwi i skór.

Specjalne składki przystosowujące podeszwy do obuwi w Bydgoszczy:

Trelleborg przy ul. Paderewskiego 14, O. Müller Gdańsk 45, K. Gaborowicz, Jac. Piastowski nr. 2, J. Dilling, ul. Toruńska 13, J. Rudysz, ul. Poznańska 17, W. Repka, ul. Śniadeckich 25, Kera, ul. Jagiellońska 31, „Tani bazar” Stary Rynek nr. 14 Otto Rielsch Serbin (Pomorze).

„Iszwedpol” Bydgoszcz Generałna Agentura dla Polski Unji Lubelskiej 14a. (592)

## Z GIEŁDY.

Gdańsk, 26 I. (AW). (Not. D). Za 100 złotych . . . . . 101,25 zł  
Dolary . . . . . 5,23 1/4 zł

Warszawa, 26 I. (AW.) not. prw  
Dolary . . . . . 518 zł.  
Funt szterlingow . . . . . 25,00 zł  
Frank francuskie . . . . . za 100 — 28,15 zł  
Frank beńskie . . . . . „ — „ zł  
Korona u trójka . . . . . „ — „ zł  
Koronaczka . . . . . „ — „ zł  
Frank szw. jcarski . . . . . „ — 100,15 zł  
Włoskie iry . . . . . „ — „ zł  
Tendencja słabsza.



Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 5 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 10% zniżki. Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed południem.

Dr. Wołkiewicz. Specjalność - choroby chirurgiczne i kobiece, ord. 9-10 i 4-6 Zygmunta Augusta 5. (2181)

Masaż leczniczy i kosmetyczny. Godziny 4-7. Ossolińskich 11. (513)

Fortepjany stroje, naprawiam i odnawiam po niskich cenach. Poza tym przyjmuję zamówienia na muzykę na ślub, do zabaw domowych i towarzyskich według życzenia za małym lub większym opłaceniem. Paweł Wcherek, stracił fortepjanów, ul. Grodzka nr. 16 róg Mostowej (24063)

Kosze zielone każdego rodzaju dostarcza każda ilość b. tanio. Of. do Dz. Bydg. pod „Kosze“. (1875)

Gromnice poleca Drogerja Minerwa, Śniadeckich, narożnik Sienkiewicza. (1752)

Przyjmuję bieliznę do prania i prasowania. A. Szramowska, Warszawska nr. 3 w podwórzu, I piętro. (2103)

Lód dostarcza tanio E. Jeske, Grunwaldzka 88. Telefon 1776. (2017)

Przyjmuję bieliznę do prania, prasowania po za domem. Pocztówka wystarczy. M. Osik, Wilczak, ulica Stawowa 12. (2148)

Krawcowa poleca się w dom. Zgł. pod „5572“ do biura ogł. C. B. „Express“. (2177)

Akuszka przyjmuje zamówienia i udziela posady. Ossolińskich 11 I piętro. (512)

SPRZEDAŻ

W każdym razie szukając kupna domu, fabryki, majątku zgłoś się do S. Ruskowskiego, polsko-amerykańskiego biura pośrednictwa ul. Hermana Frankiego nr. 1a. Tel. 885. (3978)

Okazja! Dom I-piętrowy z restauracją ze stałym konselem, z salą do zabaw, kompletnym urządzeniem, ładnym ogrodem owocowym, podwórze, wjazd, stajnie, chlewy, szopy, lodownia i pralnia. Cena 15 tys. zł. przy wpłacie 10 tys. zł. Piasecki, Dworcowa 80. Na odpowiedź 1 zł.

Korzystnie nie kupisz Dom III-piętrowy z interesami, w centrum miasta, czysty, bez długu daje przychodu mies. 500 zł., z wolnym mieszkaniem, za 40 tys. zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Bacność! Mam dwa gospodarstwa 15 mórg i 18 mórg, ziemia pszenna, inwentarz nadkompletny bardzo tanio na sprzedaż, Wład. Brzeziński, Linowiec, p. Kotomierz. (1991)

Domy mieszkalne i ze sklepami jako i wile w najlepszej części miasta Bydgoszczy na sprzedaż. Blizszych wiadomości Grundtke Bydgoszcz, Pomorska 43 II. (2186)

Gospodarstwo 71 mórgowe, masywne budynki, 10 sztuk bydła, 7 owiec, 10 świń, kozy i gósi oraz wszelkie maszyny rolnicze na sprzedaż. Zgł. Bachmann, Smetowo, poczta Smetowo. (2023)

Gospodarstwo 64 mórg dobrej ziemi, budynki murowane, 2 konie, 4 krowy, bez długów hipotecznych, odcał od Bydgoszczy 5 km. cena 10.000 zł. sorzeda, S. Ruskowski, Hermana Frankiego 1a. Telefon nr. 885. (2150)

Sprzedam zaraz moją nieruchomości w powiecie chełmińskim, 15 mórg z łąką, kilkanaście ctr. zboża, 200 ctr. ziemniaków, 150 ctr. buraków, 150 ctr. brukwi, wielki zapas siana i słomy, 1 kof. 2 sztuki bydła, 4 świnię, budynki masywne. Cena 5000 zł. Wiadomość ul. Wrocławska 2, Bydgoszcz. (2160)

Okazja! Odstąpię osadę anulacyjną 126 mórg za zwrot kosztów. Wiadom. Śniadeckich 21 I. piętro prawo. (2030)

Domy mieszkalne i ze sklepami w cenie od 7000 do 20.000 zł. przy 1/2 wpłaty na sprzedaż. Blizszych wiadomości Grundtke Bydgoszcz Pomorska 43 II piętro. (1972)

Na sprzedaż tanio gospodarstwo z interesem tanio lub do oddania w dzierżawę. Busse, Wilczak, Wysoka 12. (2154)

Na sprzedaż mały dom z ogrodem, w miejscu blisko dworca, za 6.000 zł. Oferty pod „Mały domek“ do Dzien. Bydg. (2162)

Dwa domy I. p. i parterowy w bardzo dobrym stanie ogródek z paru drzewami owocowymi, 1 i pół morgi dobrej ziemi bez długu, 3 pokoje z kuchnią wolne z powodu nagłego wyjazdu za raz na sprzedaż. Wiad. ulica Dworcowa nr. 76 Głowacki (2036)

Sklepy z towarami i bez w najlepszej części Bydgoszczy do oddania. Blizszych wiadomości Grundtke Bydgoszcz Pomorska 43 2 ptr. (2185)

Maszyny do zycia pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją także na dogodnych warunkach spłaty po cenach konkurencyjnych zawsze w wielkim wyborze na składzie. A. Wasielewski, Dworcowa nr. 15 a. (563)

Meble kupuje się najkorzystniej w składzie Zielifskiego, Śniadeckich 43. (2086)

Samochód 6 osobowy okazynie na sprzedaż. Wiad. telefon nr. 1092, od godziny 4-5 po południu. (1987)

Tanio są jeszcze do nabycia używane meble. Kto potrzebuje, niech spieszy kupić łóżka, kanapy, krzesła, stoły, szafy, bielizniarki i inne rzeczy. Otatni tydzień wysorzedają. Dowiedz się Kościelna 5, Polska Centrala Handlowa. (1107)

Sprzedam tysiąc ctr słomv. Wiadomość Piasecki, Dworcowa 80. (2186)

Hipoteka 2000 marek jako spadek dzieci z roku 1905. 4 procent stoi za 3% roku sprzedam natychmiast. Zgłosz. przyjmuje Jan Czastr, Lipinki, poczta Warlubie, pow. Świecki. (1896)

Calokowita wyprowadź ubrań, spodni i materij ubraniowych po bardzo niskich cenach, z powodu zmiany interesu. Wełniany Rynek 12. (1554)

Maszyny do zycia pierwszorzędnych fabrykatów, z długoletnią gwarancją, 150 zł. sztuka. Skład rowerów, Wacław Smoczyk, Plac Poznański 2. (2156)

Na sprzedaż maszyna do pisania, lawki szkolne, tablica i katedra oraz 2 fotele puźowania z kanapą. J. Wojciechowski, Chocimska nr. 17. Tel. 1302. (2171)

Sypialka pojedyncza i używana, tanio na sprzedaż. Smigielski, Długosza 14. (2165)

2 motory elektr., nowy 6 P. S. 220 Volt, 5 1/2 P. S. 200 Volt, mało potrzebowny, niemiecki, korzystnie na sprzedaż. Winkler, Pomorska 67, II ptr. (2134)

Zu bezcen z powodu wyjazdu rozmaite meble, lampy gazowe etc. na sprzedaż. Ul. Kościuszki 31. (2125)

Kostjum na maskaradę nowy nadzwyczaj tanio na sprzedaż. Cieszkowskiego 21 II prawo. (2170)

Na sprzedaż mało używana czarna suknia trykotynowa, ul. Sienkiewicza 8 I lewo (2148)

Sypialka i męski pokój na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (2155)

Prasa do kopjowania listów, nowa, z wszelk. przyborami, z książką i fużją Centr. 16, korzystnie na sprzedaż. Winkler, Pomorska 67, II ptr. (2133)

Terier pies, biały, ładnie znaczoney, 1/4 roku stary, tanio na sprzedaż. Winkler, Pomorska 67, II ptr. (2136)

Wilczki rasowe, 3-miesięczne, na sprzedaż. Chopina 11. (1836)

Pies wilk 1 1/2 roku, tresowany, wierny stróż tanio na sprzedaż, ul. Śląska nr. 12. ptr. prawo. (2029)

Sprzedam papugę dobrej rasy, młodą samicek Promenada 17, parter prawo. (2129)

KUPNA

Kupię dom z interesami, w dobrem położeniu, od 40 do 50 tys. zł., w Bydgoszczy lub Poznaniu albo Toruniu, przy wpłacie 25-30 tys. zł. Zgł. Piasecki, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 80.

Placę najwyższe ceny za skóry lisie, wydry i wszystkie inne. Garbuję i farbuję skóry zagraniczne każdego rodzaju. Skóry gotowe w naturze i farbowane mam na składzie. Malborska nr. 13, Wilczak. (644)

Kupię pianino w dobrym stanie. Of. z podaniem ceny i firmy do Dz. Bydg. pod „A. Z.“ (2032)

LEKcje Szóstoklasista udziela lekcji. Miesięcznie 24 zł. Łask. zgł. pod „Miesięc“ do Dz. Bydg. (2153)

Korepetytor dzielnicy dla ucznia 2 i 5 klasy gimnazjum potrzebny dla francusk. i łaciny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „W. K. N.“ (2140)

Panie mogą się wyuczyć w 14-dniowym kursie prasowania sztywnej bielizny oraz wszelkiej innej w ten zakres wchodzącej. Godziny podług życzenia. Śniadeckich 15-19. II ptr. (2169)

NA RATY „ODCIEŻ“ ulica Jana Kazimierza nr. 2. Ubrania męskie i dziecięce. Płaszcz damskie, męskie i dziecięce. Firma chrześcijańska.

Bufetowa może się zgłosić. Hotel Lening. (2173)

Ucznia stolarskiego poszukuje Kto? wskaże Dz. Bydg. (2147)

Chłopiec do posyłek, lat 16-18, uczący może się zgłosić z rodzicami. Promenada 17, part. prawo (2130)

Slużaca z dobrymi świadectwami i referencjami znajduje natychmiast przyjemną i dobrą posadę w małym bezdzietnym gospodarstwie domow. Kilian, Marcinkowskiego 11. (2124)

Dziewczyna do usług może się zaraz zgłosić, ul. Sienkiewicza 8 I lewo. (2175)

Dzielnia kucharka potrzebna od 1. 2. 25. do restauracji ul. Gdańska 28. (2081)

Wszelkie DRUKI wyk. szybko i starannie Drukarnia Bydgoska wydawn. Dzien. Bydg. Poznańska 30

POSADY Wermistrze stolarski dzielnicy we wszystkich gałęziach zaraz poszukiwany. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Wermistrz stolarski“. (2181)

Slużaca kucharka, znająca prasowanie męskiej bielizny. tylko z bardzo dobrymi świadectwami potrzebna od 1 lutego. Zgł. tylko do 3 po poł. Dro Kantakowa, Gdańska 8 II ptr. (1834)

Slużaca z dzieckiem 1 1/2 roku szuka posady w mieście lub na wsi tylko za jedzenie. Łask. of upr. do Dz. Bydg. „O. P.“ (2157)

Poszukuje posady ekspedjentki do składu siodlarskiego lub składu skór, znam pracę i umiem stępować. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kwalifikacja“. (2021)

Wykształcona panna poszukuje posady jako bufetowa od 1. II. 25. Zgł. do Dz. Bydg. pod „D. 12“. (2026)

Stenotypistka początkująca, pisząca również na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Łask. zgł. pod „B. Z.“ do Dz. Bydg. (1730)

Mistrz budowy maszyn, z prawem trzymania uczni, poszukuje odpowiedniej posady jako wermistrz we warsztacie reparacyjnym maszyn rolniczych lub na większ. majątku. Zgł. do Dz. Bydg. pod „M. R.“ (2143)

Panna umiejąca po polsku i niemiecku, poszukuje posady do pomocy w gospodarstwie z zyciem lub w interesie galanteryjnym z zyciem. Pomorska 43, ofic. 1 p., Fibich. (2189)

Inwalida woj. poszukuje posady magazyniera lub coś podobnego. Of. do Dzien. Bydg. pod „Inwalida 200“. (2128)

Jako gospodyni szukam odp. miejsca w lepszym domu lub u jednej osoby. Posiadam pierwszorzędne świadectwa. Termin wstąpienia 1 lutego lub później. Łask. of. pod „Gospodyni“ do Dzien. Bydg. (2172)

Kierownik z dobrymi świadectwami, 12 lat praktyki, kawaler, z branży kolonialnej i restaurac., na razie w posadzie, szuka od 1 lutego lub później odpowiedniej posady, celem zmiany stanowiska. Zgł. upr. się do Dzien. Bydg. pod „Dzielnia kupiec“. (1914)

Biegla ksiązkowa, znająca dobrze język polski i niemiecki, stenograficznie oraz pisanie na maszynie poszukuje posady. Of. pod „K. C.“ do Dz. Bydg. (2100)

Składu próżnego poszukuje w dobrym punkcie. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dobrym“. (2014)

Budynek parterowy 14 x 5 metr. dogodny na warsztat lub fabryczkę jest do wynajęcia. Wiad. Okole, ul. Staroszkolna nr. 15, właściciel domu. (2033)

Oddam w dzierżawę wile 5 pokojow, częściowo umeblowane, przy niej budynek gospodarczy, sad, łąka, na przedmieściu, 12 minut od tramwaju. Adres poda admin. Dz. Bydg. (2100)

Składu w ożywionej dzielnicy poszukuje. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Kupno składu“ (2097)

Gospodyni poszukuje posady od 1. II., zna dobrze kuchnię Warszawską, posiada dobre świadectwa. Zgł. do Dzien. Bydgoskiego pod „Warszawianka II.“ (2012)

Ogrodnik kawaler z dobrymi świadectwami potrzebny natychmiast. Oferty z opisami świadectw lub obojętnie pod adresem Kapuścińsko Wielkie, majątek Brdziejście Grzegorzewski. (1013)

Poszukuje posady ekspedjentki do składu siodlarskiego lub składu skór, znam pracę i umiem stępować. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kwalifikacja“. (2021)

Wykształcona panna poszukuje posady jako bufetowa od 1. II. 25. Zgł. do Dz. Bydg. pod „D. 12“. (2026)

Stenotypistka początkująca, pisząca również na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Łask. zgł. pod „B. Z.“ do Dz. Bydg. (1730)

Mistrz budowy maszyn, z prawem trzymania uczni, poszukuje odpowiedniej posady jako wermistrz we warsztacie reparacyjnym maszyn rolniczych lub na większ. majątku. Zgł. do Dz. Bydg. pod „M. R.“ (2143)

Panna umiejąca po polsku i niemiecku, poszukuje posady do pomocy w gospodarstwie z zyciem lub w interesie galanteryjnym z zyciem. Pomorska 43, ofic. 1 p., Fibich. (2189)

Inwalida woj. poszukuje posady magazyniera lub coś podobnego. Of. do Dzien. Bydg. pod „Inwalida 200“. (2128)

Jako gospodyni szukam odp. miejsca w lepszym domu lub u jednej osoby. Posiadam pierwszorzędne świadectwa. Termin wstąpienia 1 lutego lub później. Łask. of. pod „Gospodyni“ do Dzien. Bydg. (2172)

DZIERŻAWY

Skład z urządzeniem kolonialnym i jednym pokojem zaraz do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (1921)

Poszukuje dzierżawy składu z mieszkaniem od gospodarza lub kupna kolonialki. Of. pod „R.“ do Dz. Bydg. (1929)

Składu próżnego poszukuje w dobrym punkcie. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dobrym“. (2014)

Budynek parterowy 14 x 5 metr. dogodny na warsztat lub fabryczkę jest do wynajęcia. Wiad. Okole, ul. Staroszkolna nr. 15, właściciel domu. (2033)

Oddam w dzierżawę wile 5 pokojow, częściowo umeblowane, przy niej budynek gospodarczy, sad, łąka, na przedmieściu, 12 minut od tramwaju. Adres poda admin. Dz. Bydg. (2100)

Składu w ożywionej dzielnicy poszukuje. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Kupno składu“ (2097)

Wydzierżawie lub sprzedam zaraz w większym mieście dobrze zaorządzony skład biawatów i kolonialkę. Dom nowoczesny z 2 pomieszkami. Warunki według umowy. Informacji udzieli Kędziński, Wileńska 9 II ptr. (2137)

MIESZKANIA

Poszukuje 2 pokoje z kuchnią na Dworcowej, Gdańskiej lub w pobliżu. Zgł. w firmie R. Wiśniewski, Dworcowa 31a. (2096)

Zamienie 4-7 pokoi w uroczym Koronowie na ewentualnie mniejsze mieszkanie w Bydgoszczy, Poznaniu, Warszawie. „Wap“, Gdańska 162. (2146)

Mieszkanie 6 pokojowe Poznań centrum zamienię na mieszkanie na Okolu lub sąsiedztwie. Of. do Dzien. Bydg. pod „U. Z. T.“ (2126)

Pokój duży z kuchnią do wynajęcia. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (1905)

Amerikanin bezdzietny, poszukuje mieszkania 2-3 pokoi z kuchnią. Okolica obojętna. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Amerikanin 22“. (2180)

Zamienie mieszkanie 5-pokojowe, parter, w dobrem położeniu w Toruniu, na takie same w Bydgoszczy. Oferty: Toruń, poczta poste restante okazielew kwiutu Dzien. Bydg. nr. „1925“. (2142)

Mieszkanie 5-pokojowe, z wszelkimi wygodami, na Zaczęciu, zamienię na takie same, większe albo mniejsze, w centrum miasta. Zgł. pod „Zamiana“ do Dzien. Bydg. (1860)

POKOJE

Poszukuje się pensji z całkowitem utrzymaniem dla ucznia kupieckiego w okolicy Starego Rynku. Zgł. do W. Cieślowski, Nakło. (1894)

Pokój dla 2 osób do wynajęcia. Król. Jadwigi 13 II lewo. (2152)

Pokój skromny za 16 zł. miesięcznie zaraz do wynajęcia. Piotra Skargi 7 w suterynie. (2184)

Pokój umebl. dla panów do wynajęcia. Warszawska nr. 14 I ptr. prawo. (2187)

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez, jest zaraz lub od 1. II. 25 r do wynajęcia. Toruńska 184. Restauracja. (2166)

Pokój elegancki umebl. zaraz do wynajęcia. Ossolińskich 9 II lewo. (2179)

Pokoju umebl. z zuwaniem kuchni poszukuje od 1. 2. możliwie w centrum miasta. Of. do Dz. Bydg. dla „M. Z.“ (2141)

Pokój do wynajęcia, ul. Krakowska 6 II. (2135)

Pokój dobrze umebl. zaraz lub później do wynajęcia Cieszkowskiego 9 ptr. (2127)

ROZMAITOSCI

Kawaler średniego wzrostu lat 27, posiadający skład towarowy, pragnie zapoznać pannę w wieku od 18-24 lat, która posiada odpowiedni interes lub dom do interesu, lub też odpowiedni majątek. Oferty wraz z fotografią uprasza się do Dzien. Bydgoskiego pod „111“. (1950)

Kawaler lat 28, średniego wzrostu, blondyn, urzędnik gospodarczy, pragnie zapoznać pannę w wieku do 25 lat, posiadającą własne większe gospodarstwo, interes lub odpowiedni majątek, w celu matrymonialnym. Of. wraz z fotografią uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Nr. 112“. (1949)

3.00-4.00 zł. poszukuje na 3 miesiące za wysokim procentem i dobrem wynagrodzeniem. Kto? wskaże Dz. Bydg. (2027)

Kilka tysięcy pożyczę na krótszy lub dłuższy czas. Dam zabezpieczenie hipoteczne i umówiony procent. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „K. W.“ (1933)

Kto pożyczycy za procentem 500-700 zł. na krótki czas? Zgł. od 10-4 ul. Król. Jadwigi 6 III. (2161)

10-15 000 zł. poszukuję pod pewną gwarancją dla dobrze prosperującego interesu. Of. pod „R. 23“ do Dz. Bydg. (2011)

5.000 zł. pożyczki poszukuje na 2 miesiące. Zgłosz. pod „Zastaw“ do Dz. Bydg. (2174)

Zgubilem 1. 20. 25. papiery wojskowe z wykazem osobistym wystawione przez P. K. U. Sosnowiec na nazwisko Wł. Hanc. (1913)

Unieważniam papiery wojskowe na nazwisko Jan Piasecki, Dworcowa 80. (1897)

Cofam niniejszem obelgę wypowiedzianą w maju 1924 r do pani Weroniki Knopińskiej z Bydgoszczy na gospodarza p. Jana Mrotka z Lankowiczek. Lankowiczka, Franciszka Cwiklińska. (2132)

Skradziono wszelkie dokumenta z książeczką wojskową na targownicy miejskiej w dniu 24. I. 25., które unieważnia się. Józef Staško, Czarnówka, pow. Bydgoszcz. (2164)

Zgubiono 15. I. 25. książkę wojskową na nazwisko Wawrzyn Dołaciński, Polwark Krepa, Ostrów (Wielkopolska), w podróży z Nakła do Poznania. Uczciwego znalazcę upr. się o zwrot pod powyższym adresem. (2188)

Poważne przedsiębiorstwo przyjmie (1794)

wspólnika cichego z kapitałem od 5-30 tys. zł. z zapewnieniem I. hipoteki. Poważne zyski zapewnią, procent wedle umowy. Łaskawe of. pod „555-21“ do biura ogłoszeń „PAR“, Dworcowa 72. (1791)



W sobotę zakończył swój doczesny żywot po długich i ciężkich cierpieniach, których nabawił się w gorliwej służbie dla Ojczyzny, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wuj

ś. p.

## Juljan Kawka

właściciel-rolnik

przeżywszy lat 25.

Ekspozycja zwłok nastąpi w środę 28 b. m. o godz. 9.15 w domu żałoby w Trzyczynie do kościoła parafialnego w Wtelnie, następnie msza św. żałobna, poczem złożenie zwłok do grobu.

Na obrzęd ten zapraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

**rodzice i rodzeństwo.**

Trzyczyn, Bydgoszcz, Inowrocław, w styczniu 1925.

(2158)

2-3  
dzielnych — pierwszych  
**pilarzy**  
(Schneidemüller)  
przyjmia zaraz  
Tartak Parowy  
Lloyd Bydgoski T. A.  
Siernieczek, 2094

**Glejarnia  
Kutnowska**  
Jarecki i Ska.

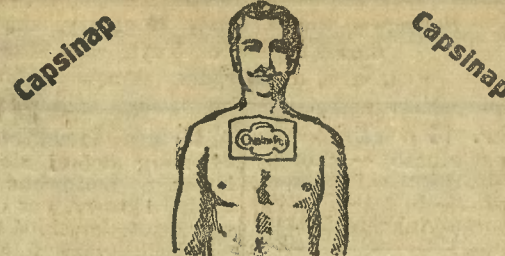
kupuje

**rzepak**

oraz poleca róż-  
ne oleje  
po cenach konkuren-  
cyjnych. (1925)

**Oprawę książek**

bibliotecznych od naj-  
skromniejszej do najwy-  
kwintniejszej, po cenach  
przystępnych wykonuje  
introligatornia Dzienni-  
ka Bydg. Poznańska 30.



Znany literat p. Adolf Nowaczyński pisze w swoim artykule „SYSTEM D-RA CARO” Rzeczpospolita z dnia stycznia 1925 o naszym światowym brodku na podagrę reumatyzm. Trzeba będzie spróbować tego „Capsinap”, podobno nie tak na podagrę i reumatyzm nie pomaga jak ten „Capsinap”. Capsinap jest do nabycia w każdej aptece.



**JUVENOL**

Doskonała trwała  
**FARBA DO WŁOSÓW**  
Barwi szybko siwe włosy na naturalne kolory blond, brązowy, szary, czarny. Łatwy sposób użycia oraz bezwarunkowa nieszkodliwość zjednały jej tys. zwolenników.

Tow. R. OSTROWSKI Sp. Akc., Warszawa.  
Do nabycia wszędzie. 19251

**12 złotych**

**plaszcz męski zimowy**

**TANIO**

bo własny wyrób

(1923)

**K. MARCINKOWSKI**

Jezuicka 6 Telefon 16-47.

Konferencja damska i męska

**NA RATY!**

Najdogodniejsze warunki!

Wyprowadzenie zwłok ś. p.

## Janiny z Thonusów Pakulskiej

nastąpi dziś w poniedziałek, dnia 26 stycznia br. o godzinie 2 po południu z kaplicy nowego cmentarza.

Na obrzęd ten zapraszają przyjaciół i znajomych stroskani

**mąż, dzieci i rodzina.**

(2028)



**Gdyby się tylko ci ludzie znali...**

Nasz dział drobnych ogłoszeń jest miejscem spotkania dla pracodawcy i dla pracownika. Przyłącz się do tysięcy tych, którzy czytają nasz dział ogłoszeniowy regularnie. Każdego dnia ogłaszamy wiele dobrze płatnych posad., które zapewniają świetną przyszłość. Wasz przyszły sukces może być ukryty w jednym z tych małych ogłoszeń.

Pracodawcy wiedzą, że nasze pismo czytają ludzie, których chcieliby zatrudnić w swym interesie. Wciąż oświetlają rozmaite sposobności, których nie powinno się pominąć. Przyzwyczajcie się do regularnego czytania działu drob. ogłoszeń.

**Czytaj je w „Dzienniku Bydgoskim“**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej mojej żony ś. p.

**Rozalii z Kocikowskich Urbańskiej**  
odbędzie się

## Msza św. żałobna

dnia 27 stycznia o godzinie 1/2 9-tej w kościele Św. Trójcy, na którą krewnych i znajomych zaprasza i prosi o modlitwę

2167

**Fr. Urbański.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu zmarłemu mężowi ś. p. Ignacemu Olszewskiemu a szczególnie Związkowi mész. Kol. urzędowi mész. oraz orkiestrze Kolejowej składam serdeczne

**Bóg Zapłać.**

Żona z córką.

2183

**Sprzedaż przymusowa.**

W środę, dnia 28. I. 25., o godz. 11-tej przed poł. będę sprzedawał w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej nr. 182 większą ilość buczków męskich i damskich za gotówkę najwięcej dającemu.

Lewandowski,  
komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Przymusowa sprzedaż**

We wtorek, dnia 27 stycznia 25 r. o godzinie 10-tej przed poł. będę sprzedawał na podwórzu firmy Wodtke w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej, najwięcej dającemu i za gotówkę:

1 biurko, koszykowe meble składają się z 1 kanapy, 2 foteli i okrągł. stołu; 1 pluszową kanapę i 1 dywan.

Preuschoff,

2159

kom. sądowy w Bydgoszczy.

**Sprzedaż przymusowa.**

W środę, dnia 28. I. 25., o godz. 12-tej w poł. będę sprzedawał w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 182 4 skrzynki czekolady za gotówkę najwięcej dającemu.

2190

Lewandowski,  
komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Państwowe Nadleśnictwo Gołabek**

o. Polski Cekcyjn, pow. Tuchola sprzeda w drodze submisji około

**2800 m<sup>3</sup> drewna bułdcowego.**

Pisemne oferty należy wnieść do Nadleśnictwa do dnia 4 lutego b. r. godz. 11.

Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym“ nr. 8 z dnia 27. b. m. (2149)

**Sprzedaż przymusowa.**

We wtorek, dnia 27. I. 25., o godz. 11-tej przed poł. będę sprzedawał w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej 54 w restauracji pana Gładysza 1 szafę, 4 stoły i kilka butelek wódek za gotówkę najwięcej dającemu.

2188

Lewandowski,  
komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Film oczekiwany od kilku miesięcy:**

**Kino  
Kristal  
Dziś**

w poniedziałek  
poraz ostatni!

# Kobieta na rozdrożu

Monumentalny film ilustr. dekadencje życie i błędy powojennej „złotej młodzieży” w 12 aktach według słynnej powieści...? słynnego pisarza...?